

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za dostarczenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kasie Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tę rano do 2-giej po południu.

Dziś: Ofiarowanie N. M. P.  
Intro: S. Cecylii Panny Męczenniczki.  
Etek: S. Klemensa Papieża.  
Obota: S. Jana od Krzyża.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 34  
Zachód „ „ 3 „ 58

Długość dnia godzin 8 minut 24  
Ubyło „ „ 8 „ 20

Niedziela: S. Katarzyny Panny Męczenniczki.  
Poniedziałek: SS Piotra i Aleksandra.  
Wtorek: S. Barlaama Papieża.  
Środa: SS. Rufa M. i Manawera Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Z powodu zdobycia szturmem twierdzy Karsu 6 (18) b. m., odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Leonejusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, nabożeństwo dziękczynne w świątyni Wniebowzięcia przy ulicy Miodowej, wczoraj 8 (20) listopada, o godzinie 12 w południe, w obecności JW. Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, oraz władz wojskowych i cywilnych. (Dz. W.)

— Najjaśniejszy Pan, 26 go października r. b., Najwyższej rozkazać raczył: w razie niemożności przeznaczania felerów wojskowych do otwieranych czasowo lub wzmacnianych lazaretów, przyjmować do takowych, dla pełnienia obowiązków służby, felerów wolnopracujących (lekarskich i aptecznych), na warunkach wyliczonych w punkcie 2 rozkazu do zarządu wojskowego z 8 października 1877 r., za Nr 374. (Dz. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającego się mężstwa, waleczności i dobrych rozporządzeń, okazanych przez dowodzącego korpusem czynnym na granicy kaukasko-tureckiej, generała adjutanta, generała jazdy Loris-Melikowa, przy rozbięciu na wzgórzach Aladżyńskich, 3-go paźdz., armji Muchtara baszy, Najmilszej raczył udzielić mu, 27-go października order św. Jerzego klasy 2-jej. (Dz. W.)

— Najjaśniejszy Pan, 27-go października r. b., Najmilszej raczył udzielić order św. Jerzego klasy 3-jej, za odznaczającą się mężstwo i waleczność okazane w bitwie z Turkami 3-go października r. b. i przy rozbięciu na wzgórzach Aladżyńskich armji Muchtara-baszy: zostającemu przy armji kaukaskiej generał-adjutantowi Łazarewowi, który dowodził kolumną przeznaczoną do obejścia; naczelnikowi artylerji korpusu czynnego na granicy kaukasko-tureckiej, generał-majorowi Hubskiemu, który kierował osobieście artylerji i naczelnikowi okrągu czarnomorskiego, generał-majorowi Szelkownikowi, który w bitwie z Turkami 20-go września r. b. dowodził kolumną do obejścia prawego skrzydła nieprzyjaciela i 3-go października—jedną z kolumn szturmujących. (Dz. W.)

## STARA WARSZAWA.

II.

Ulica Święto-Jańska.

W dawnym obrębie murów warownych pierwsze miejsce zajmowała dzisiejsza ulica św. Jana.

Przedowała ona pod wieloma względami, gdyż była jedną ze znajdujących się przy wstępie do Starego Miasta od Krakowskiego-Przedmieścia i przy niej stał pierwszy kościół parafialny pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, od którego wzięła nazwisko.

Tu obok religijnych powstały pierwsze zakłady naukowe i dobroczynne; założona została pierwsza drukarnia, mieściły się prawie wszystkie księgarnie od najdawniejszych czasów do XVIII wieku.

Tu sadowiły się niektóre urzędy grodzkie jako w bliskości zamku czyli grodu, i były najzamożniejsze sklepy korzenne.

Dzieje jej zatem są nader obfite chociaż w ciągu wieków może żadna ulica takiej jak ona nie uległa zmianie.

Najprzód położenie miała inne i do końca XVI stulecia zaczynała; się pierwotnie od Fary, szła zaś w bok teraźniejszego kościoła po pijarskiego. Dopiero od roku 1597 kiedy Jezuici nabyli znajdujące się przy niej posiadłości i na ich miejscu wystawili sobie świątynię, znikła dawniejsza ulica. Właściwie więc oprócz kościoła św. Jana wszystkie teraźniejsze domy należały do ulicy od mieszczącego się w zamku grodu zwanej Grodzką, która poczyniała się od teraźniejszego zjazdu do mostu, kończyła przy staromiejskim rynku.

Ztąd najdawniejsze spisy czyli lustracje Starego Miasta w roku 1564, wliczają na ulicy Grodzkiej 23 domów, na ulicy św. Jana zaś ledwie 6.

Jeszcze w roku 1656 snadź utrzymywało się nawiązanie do pierwotnej nazwy, bo w ówczesnych aktach i lustracjach, kiedy była wymieniana ulica św. Jana, dodawano jej zawsze i poprzednie miano.

Miała ona wtedy posiadłości 38 w końcu XVIII wieku liczoną ich 33. Dziś znajduje się tam domów 18, z powodu, że niektóre z nich zostały przebudowane, połączone w jeden, lub przydzielone do sąsiednich ulic.

Przystępując do historycznego opisu, wypada zacząć od najcenniejszego tutaj gmachu, jakim jest kościół św. Jana, wyprzedzający inne świętością przeznaczenia, nazwą i starożytnością.

Pamięta on bardzo i bardzo wiele wieków, lubo postać jego przeobrażała się powielekroć razy.

Był on, jak utrzymują podania najprzód kaplicą zamkową, potem kościołem parafialnym, ale wystawionym z drzewa. Gdy ten zgorzał, w XIII stuleciu, wzniesiono go z ciosu, a w XIV rozszerzono do teraźniejszej objętości.

Od początku XV wieku wyniesiony do stopnia kolegiaty, ozdobiony został wysmukłą, ostrą zakończoną wysoką wieżą, w pięknym gotyckim stylu, ze złocistym krzyżem na szczycie, górującą nad całem miastem, którą jeszcze przy końcu XVI wieku przedstawiają dokładnie rytowane widoki Warszawy.

Chociaż wieża ta zbudowana była z trwałego modrzewiowego drzewa, po dwustu latach przyszła na nią pora i wiatr nielitościwy zwałił ją w roku 1602 do szczytu, uszkadzając znacznie całą świątynię.

Ponieważ stało się to w czasie, w którym nie lubiano już stylu cesarłukowego i panował gust włoski,

więc kościół nasz przerobiony został w tak zwanym stylu odrodzenia.

W tej postaci, mającej także swoje zalety, przetrwał znowu 200 lat.

Aczkolwiek w ciągu tego czasu kilkakrotnie odnawiany, przyszedł powtórnie do stanu wymagającego gruntownej naprawy.

Jakoż od 1836 do 1840 nie żałowano na ten cel funduszu, chęci były najlepsze ale przyjęty i wykonany styl gotycko angielski, w jaki go ubrano, nie zadowolił znawców, utrzymujących, że poprzedni był daleko stosowniejszym. Wewnętrznemu przebudowaniu zarzucano także zbytćznie ujednolajnienie posunięte do tyła, że zniszczono niektóre dawniejsze zabytki, dla harmonji barwy pomalowano marmury, a dla upiększenia poprzenoszono tutaj z innych kościołów ołtarze i nagrobki.

Przez to cała postać zewnętrzna i wewnętrzna budowlu stała się mniej wierna historycznej przeszłości kościoła, który będąc od wieków głównym w mieście, miał ważne w jego dziejach znaczenie.

Ztąd albowiem brały początek życie religijne i nymysłowe mieszkańców, tu zaczynały się i zamykały sprawy społeczne najprzód miasta później całego kraju.

Przy tym kościele jako parafialnym, założoną była pierwsza szkoła początkowa; kiedy zaś w r. 1406 został kolegiatą, za wzrostem powagi religijnej poszła oświata i od tego czasu szkoła parafialna św. Jana została kolonią akademji krakowskiej.

Była ona długo od niej zależną, ztamtąd otrzymywała rektorów i nauczycieli, z których nie jeden znany jest zaszczytnie w piśmiennictwie. Ale o tej szkole mało dotąd wiedzą historycy, chociaż liczne są do tego źródła i na opis zasługują.

Obok szkoły w przedśionkach przybytku Bożego i przy dzwonnicy, kiedy osobnych sklepów jeszcze nie potrzebowano, mieściły się pierwsze księgarnie w Warszawie. Tu Łazarz Andrychowiec ze wspianiem wydawnictwami i Andrzej Piotrkowczyk z dziełami prawniczymi mieli zapewnione miejsca kiedy przejeżdżali z Krakowa w czasie sejmów dla sprzedaży swoich książek. Utrzymywali zaś stałe kramy księgarskie: Ellert, Rossowski i inni.

A ileż to jeszcze wspomnień religijnych i historycznych przywiązanych jest do tej świątyni.

W niej odbywały się największą okazałością synody prowincjonalne, z których na jednym w r. 1564, stawał w swojej obronie Stanisław Orzechowski i miał do synodujących głośną w Europie mowę, dwakroć później drukiem ogłoszoną.

W niej złożono zwłoki niektórych książąt mazo-

## KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg — Zobaczyć Nr 257).

Mówiąc o faktach i instytucjach mających wpływać na ekonomiczny byt kraju, nie mogę powstrzymać się od wzmianki o niesłychanie ważnej ustawie przeciw lichwie, czyli po galicyjsku „ustawie o li chwie”.

Wyraz lichwa, oznacza przesadnie wielki procent i już niejednokrotnie był powodem walk nie tylko między kapitalistami i potrzebującymi pieniędzy, lecz i między ekonomistami rzeczywistymi, czyli ludźmi, którzy rozstrząsają wprawdzie sprawy społeczne, lecz nie odkładają na bok zdrowego rozsądku. Jedni z tych panów, zgodnie z opinią publiczną, nie zostawiali suchej nitki na lichwie i lichwiarzach, drudzy przeciwnie, uważali „lichwę” za przesadę, lichwiarzy zaś traktowali jako zwykłych handlujących.

Musi więc to być kwestja ciekawa, skoro stała się powodem nieporozumień między ludźmi uczonymi; wypada ją zatem obejrzeć bliżej.

Jeżeli ktoś pożycza mi konia, fortepian, hebel itd., wówczas ma prawo do pewnego wynagrodzenia,

kto więc pożycza pieniądze, toż samo prawo mieć musi, a wynagrodzenie jakie pobiera za pożyczkę, nazywa się procentem. Im więcej jest potrzebujących pieniędzy, a mniej kapitalistów, tem kapitał jest bardziej pożądany, staje się przedmiotem gorących zabiegów i licytacji, skutkiem czego procent wzrasta. W Anglii jest więcej pieniędzy i kapitalistów niż u nas, to też tam procent 2 lub 3 od sta jest rzeczą zwykłą, lichwą zaś może się nazywać 10 lub 12 od sta, które u nas stanowią normę. Zresztą i my sami pamiętamy tak dobre czasy, że lichwiarzami nazywano tych, którzy na 10% pożyczali, zwykła bowiem stopa była 5%.

Pierwszy zatem szczebel „lichwy” stanowi bieda, drugim jest—niemypłacalność dłużników.

Dajmy na to, że posiadam 1000 rubli, które powinny mi przynieść rocznie 10%, czyli 100 rs. Owe tysiąc rubli pożyczam 10 osobom, każdej po 100 rs. Gdybym był pewny, że każdy mi odda, to co wziął, wówczas brałbym tylko po 10 rs. rocznie. Lecz jeżeli nie jestem tego pewny, wówczas procent znakomicie podwyższam, i tak:

Gdy sądzę, że u jednego tylko przepadną mi pieniądze, wówczas żądam od każdego 22 ruble procentu.

Gdy u dwu mi przepadnie, żądam 38 rs.

Gdy u trzech przepadnie, żądam 57% i tak dalej! Na operacjach tych, na tych ogromnych procentach

ja nie osobiwego nie zyskuję, w końcu bowiem odbieram zawsze moje 1100 rs., które mi się należą. W gruncie więc rzeczy jest tu postępowanie: nie tyle może uczciwe, ile zgodne z rachunkiem prawdopodobieństwa. To też zwykle w podobnych wypadkach ludzie prawi nie ryzykują. Wymagają poręczyteli, pewności, punktualności, lecz nie chcą wdawać się w grę niepewną, nie chcą, aby porządni dlužnicy placili za nieporządnych i złoręczyli swemu wierzycielowi.

W każdym jednak razie, wierzyciel znajduje się tu w porządku, przynajmniej względnie: on gra, on ryzykuje, ci zaś są winni, którzy się z nim wdają, którzy tworzą klientelę człowieka pomagającego ludziom niesumiennym kosztem samiennych.

Lecz jest jeszcze trzeci stopień lichwy, na którym bieda dlužników i ich niepunktualność, niesumienność, łączą się z podłością wierzyciela. Lichwiarz trzeciego stopnia nie tylko bierze nadmierne procenta dla tego że ryzykuje, ale i dla tego, że choć posiada mały kapitał, chce jednak wyciągnąć z niego sposób do życia—bez pracy. Do drzew podobnego niegodziwea kolace lotrowstwo, głupota, lub najwyższy stopień nędzy nieoczekującej już znikąd ratunku. On jednak nie zadawałnia się tem, ale i sam wchodzi pomiędzy lud ciemny, nie znający wartości kapitału i ciągłą gnębiony potrzeba.

Tam dopiero, w tych metach społecznych, zaczy-



wiekiem na wieczny spoczynek, a królów i królowych tymczasem, zanim je do grobów w Krakowie przeniesiono.

Tu koronowano się i brało ślub kilku monarchów i monarchi konsekrowano przytem biskupów. Odbywały się tu wspaniałe nabożeństwa, od których rozpoczynano lub ukończano najważniejsze sprawy w kraju, wreszcie odprawiano nabożeństwa dziękczynne lub żałobne.

W ławkach kanoników tutejszych zasiadali mężowie głośni z cnót, nauk i znaczenia. Z kapituły warszawskiej wyszło kilkunastu arcybiskupów i dwóch kardynałów. Proboszczami lub kanonikami byli mężowie znani w dziejach i piśmiennictwie. Na koniec z ambon tego kościoła przemawiali do słuchaczy najslawniejsi mówcy krajowi. Ztąd wygłaszał szczytne swoje kazania Piotr Skarga, Rembus, Birkowski, Sarbiewski i wielu innych.

Otóż pomimo wspomnianych przerobów istnieją tam jeszcze ślady rzeczonych dzieł. Znajduje się w Farze mnóstwo artystycznych starożytnych i nowożytnych zabytków: malarstwa, rzeźby, odlewnictwa, w altarzach, pomnikach, nagrobkach i sprzętach. Ale ponieważ sądzimy, że są one dobrze znane czytelnikom, nie będziemy więc wdawać się w szczegółowe ich opisy i przejdziemy do dalszego przeglądu ulicy.

Przytulony do katedry św. Jana, tuż obok niej wznosi się niepozorny z powierzchowności a nader skromny obecny wewnętrzny układem, kościół pod wezwaniem N. Marji Łaskawej.

Któżby się dzisiaj domyślał, że to była niegdyś świątynia najwięcej uprzywilejowana w Warszawie, ukończona od moźnych i przez dwa wieki przeszło stojąca na szczycie blasku okazałości i dostojności.

Dość powiedzieć, że zbudowali ją od 1618 do 1626, jezuiti, mistrze nie lada w przyprowadzeniu swoich kościołów do najświetniejszego stanu, z kąd rządili sumieniem i umysłami. Samych ołtarzy znajdowało się w nim 20, z których 12 było marmurowych i żaden kościół nie był tak pięknie przybrany jak ten, bo tutaj każdy z panów, biskup czy świecki, prędzej jak gdzieindziej niósł ofiary. Dziejopisowie też zakonu nie mogą się nachwalić jego skarba, mówiąc, że bogatszego w żadnym mieście nie było.

A jakie to w nim pyszne nabożeństwa odprawiali się! Slicznej powierzchowności kościoła, bogactwo skarbów dachy, naturalnie odpowiadać musiało. Więc dobrani mówcy kościelni wspaniała muzyka, częste odpusty, ściągaly tam ludzi pobożnych ze wszystkich stanów. Jezuiti bowiem wszelkimi siłami starali się mnożyć i podnosić świetność swojego nabożeństwa. Ujmowali też sobie wszystkie narodowości nie służąc wyłącznie krajowcom, ale i cudzoziemców mając na oku, prawili więc tutaj kazania po niemiecku i po francuzku. Spowiedników także znalazł jakich kto pragnął, bo usługiwało wkościele 30 księży, wszystkich zaś jezuitów liczono przy nim 56.

Nieprzerwana pomyślność tej świątyni trwała aż do zniesienia zakonu 1773 roku, następnie pozostawionych kilku jezuitów pod zwierzchnictwem świeckiego kapłana, zarządzali nią tymczasowo do roku 1781. Późem świątynia oddana została na własność bractwu św. Benona, z obowiązkiem utrzymania tu-

taj założonej zdawna przez jezuitów kongregacji niemieckiej. Wtedy w zastosowaniu do skromniejszego celu, przeniesiono ztąd do innych kościołów wiele ołtarzy, obrazów i ocalonych jeszcze pomników, te zaś co na miejscu pozostały utrzymywano starannie do roku 1797 to jest do czasu dopóki nie ostygła godność i pobożność rzeczonych bractwa. W końcu gdy szło coraz gorzej, władza duchowna odebrała bractwu kościół w r. 1815 i oddała księżom Paulinom, którzy zaledwie trzy lata nim rządząc, w skutek zniesienia w Warszawie ich klasztoru, opuścić go musieli.

Wtedy kościół oddano katedrze św. Jana, która przez lat kilka miała w nim swoje składy potrzebne do publicznych uroczystości, zaś w r. 1828 cały zajęty on został na skład wełny bankowej i dla tego wywieziono ztąd wszelkie ruchomości kościelne, tak że zostały tylko mury bez okien i posadzki. Trwało to do r. 1834, następnie kościół stosownie wyreperowany w r. 1836 oddany został ks. Pijarom, którzy zajmowali go do roku 1866. Dziś jest on jednym z filiatnych i po staremu odbija głosy ku Niebu dające, czysto w śpiewie artystów i lubowników muzyki, którzy tu w niedziele prawie najpiękniejsze dzieła religijne wykonywają, czy w pełnych nma-szczeniu duchownego wyrazach miejscowego kaznodziei.

## Przyczynek do historii pedagogiki zeszłego stulecia.

W Nrze 251 *Kurjera Warszawskiego* z r. b., podana została wiadomość o odnalezieniu niedawno w tutejszej bibliotece głównej ciekawego unikat z r. 1777, p. t. „Gry dla dzieci, mające służyć do nauczania ich czytać, pisać, etc.“, oraz o przypuszczeniu znawców, że pedagogiczne to dziełko jest pióra ks. Michała Dymitra Krajewskiego.

Ponieważ wiadomość ta nie zupełnie jest dokładną, przeto w celu sprostowania takowej, jak niemniej w interesie stanowczego rozstrzygnięcia, czy rzeczywiście ks. Michał Dymitr Krajewski (ur. 1746 zm. 1817 r.) znany z epoki Stanisławowskiej autor dzieł historycznych i powieściowych, napisał rzeczone dziełko, przynoszące naszej literaturze pedagogicznej prawdziwą chlubę, gdyż wskazane w niem sposoby nauczania, wspólnie ze słynną metodą Fryderyka Froebela, o wiele lat wyprzedziły tę ostatnią, racz zamieścić w swem piśmie następujące szczegóły.

Przy końcu r. 1868, podczas pobytu mego w b. szkole głównej, otrzymałem od jednego z kolegów, obecnie lekarza p. L.icza, wynalezioną przez niego na probostwie w Końskich, paczkę zbutwiałych papierów, w której pomiędzy innemi było kilkanaście kart rękopisu z tytułem „Moje wspomnienia.“

Otóż po przeczytaniu tych kart, upewniłem się, że jest to część własnoręcznych pamiętników ks. Michała Dymitra Krajewskiego, doprowadzona od pierwszych chwil jego młodości do r. 1794.

Do owego zaś upewnienia się, posłużyło mi porównanie przytoczonych tamże szczegółów z życia autora, z temi, jakie o nim skreślili: Julian Bartoszewicz w *Dzienniku Warszawskim* r. 1852 Nr 107—121, i w *Tygodniku Ilustrowanym* T. IX Nr 224—225,

licji. Ale bo i włościanie tamtejsi, stanowią też ana-chronizm!

Ustawa ta jest nader prosta. Kto pożyczka pieniądze na procent nienormalny, rujnujący dłużnika, — kto wyzyskuje jego biedę i głupotę, temu grozi za pierwszym razem kara 100—1000 reń. lub sześć miesięcy aresztu, za drugim razem — dwa lat więzienia.

Sprawy na dnie których leży oszustwo, wyzyskiwanie — z sądów cywilnych, przechodzą do kryminalnych. Wierzyciela nie pozbawia się kapitału, ani słusznego procentu, lecz w każdym razie od sumy tej odtrąca mu się to co już wybrał.

Dodać wypada, że sądy surowie i energicznie wzięły się do spraw podobnych.

Rezultaty przewidzieć łatwo. Pewna liczba lichwiarzy musi się wyrzec oszustwa jako „sposobu do życia“, a ludzie przedstawiający małą gwarancją wypłacalności nie znajdują kredytu. Nie wielka szkoda! byle tylko społeczeństwo postarało się o założenie odpowiedniej liczby kas zaliczkowych, na pożytek biednym lecz pracowitym i uczciwym.

Muszę też zwrócić uwagę, że nie mniej stanowczym ciosem dla lichwiarzy są z jednej strony — instytucje udzielające taniego kredytu, z drugiej — ludzie uczciwi i światli, którzy nieukształconych bliźnich swoich zdrowymi radami chcą i umieją o niebezpieczeństwach lichwy ostrzedz. Gdzie zatem nie ma ustawy przeciw lichwie, tam drugi sposób przydać się może. Duchowieństwo i obywatelstwo ziemsce, do prac około dobra publicznego obszerne mają w tym kierunku pole. (d. c. n.)

oraz F. M. Sobieszczański w „Encyklopedji Powszechnej S. Orgelbranda T. XV str. 832—833, a które to szczegóły okazały się całkiem zgodnymi, — jak niemniej tożsamość charakteru pisma w pomienionych „Wspomnieniach“ i w innych rękopismach, otrzymanych przeze mnie jednocześnie od p. L.icza, p. t. „O prawach monarchów i ludów“ — „O własności czci“ — „Rozmowy plebana z włościanami sw. parafji“, — na tytułowej karcie których położony b wyrażnie podpis: „Xiadz Michał Jasińczyk Kijewski.“

Otóż, z rzeczonych „Wspomnień“ dowiedział się, że ks. Krajewski napisał dziełko p. t. „Gry dla dzieci“, wyłuszczone w którym sposoby elementarnego nauczania, jak twierdzi w tychże „Wspomnieniach“, były przezeń z wielkim powodzeniem używane przy powierzzonej mu edukacji Stanisława 1) i Karola z Granowa Wodziekich starościców Grybowskiich.

Wiadomość ta, jako pominięta we wszystkich życiorysach ks. Krajewskiego i rzucająca nowe światło na jego działalność literacką 2), a przytem mogąca przydać się wielce dla historii naszej pedagogiki z epoki Stanisławowskiej, tyle słynnej ze szlachetnych usiłowań około podźwignięcia oświaty i wychowania publicznego, bardzo maie zaciekaowała, i bez względu, że ks. Krajewski w swych „Wspomnieniach“ nie wymienił miejsca i daty wydania powyższego dziełka, postanowiłem je wynaleźć.

Po długich staraniach, udało mi się nareszcie na początku 1870 r., odszukać takowe w tutejszej bibliotece głównej. Dosłowny tytuł rzeczonych dziełka jest następujący:

*„Gry nauk dla dzieci. Służące do ułatwienia ich edukacji, przez które łatwo nauczyć się mogą: poznawania liter, sylabizowania, czytania w Polskim i Francuzkim języku. Formowania charakteru pisanja, Języków ze zwyczajn, Historji, Geografji i początków Artymetyki“, w Krakowie 1777 r. in 8vo stron li-zbowanych 98, prócz karty tytułowej, dedykacji wy-żej pomienionym Wodziekim, kilku tablic z wzorami zabawek, mających ułatwiać w sposób poglądowy dzieciom naukę i zamieszczonej na końcu „przestrogi od bibliopoli.“*

Nazwisko ks. Krajewskiego, nie jest wydrukowane na tytułowej karcie owego dziełka, ale słowa w dedykacji do Wodziekich, których, jak wiadomo powszechnie, ks. Krajewski był najpierwszym nauczycielem domowym i kilkakrotna wzmianka we „Wspomnieniach“ o napisaniu przezeń tegoż dziełka, nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości, iż właśnie nie kto inny, tylko sam ks. Michał Dymitr Krajewski był autorem „Gry nauk dla dzieci.“

Wiadomość o tem odkryciu, podałem najprzód w jednym z pism w r. 1870, następnie zaś powtórzy-ły ją inne.

Pozostaje jedynie pragnąć, aby powyższa praca pedagogiczna ks. Krajewskiego, nader wiele innych spostrzeżeń zawierająca, jak niemniej skreślone prze-zeń we „Wspomnieniach“ szczegóły o życiu własnem i o ówczesnej edukacji, mogły być bliżej przez nasz ogół poznane w oddzielnem studjum, do czego chętnie udzielił któremu z uczonych naszych pedago-gów, posiadany przeze mnie odpis owego dziełka i „Wspomnień“, wraz z zebranemi przeze mnie objaśnieniami historycznemi.

Oryginał bowiem tychże „Wspomnień“ i inne przy-toczone wyżej rękopisy ks. Krajewskiego, zostały przez właściciela takowych p. L.icza oddane ś. p. Ju-lianowi Bartoszewiczowi, jeszcze za życia jego, lecz w zbiorach po nim u rodziny pozostałych, zapewne dotychczas się znajdują.

Stanisław Wojciech Łukowski.

— Urządzone staraniem warszawskiego miejscowego zarządu szpital w m. Stawucie guberni wołyńskiej, wkrótce po utworzeniu onego mianowicie 4 października r. b. przyjął pod swą opiekę 115 chorych i ranionych przywiezionych z Jass pociągiem sanitarnym.

Z liczby powyższej 115, było ranionych 80 i chorych 35, między nimi wielu należało do kategorii ciężko ranionych lub nadzwyczaj cierpiących, wymagających najstaranniejszej opieki i leczenia i którzy w razie odmiennego zajęcia się nimi bez współdziałania należycie urządzonego pociągu sanitarnego być może, nie znieśli by bez nadzwyczajnego uszczerbku i bez tego nadwątłego już swego zdrowia, tak dalekiej ewakuacji.

Miedzy ranionymi było kilka wypadków wielce interesujących pod względem naukowym, z których bezwzględnie lekarze skorzystają dla ogłoszenia publicznie i wzbogacenia wojenno-chirurgicznej literatury; na wielu dokonano operacje, niektórym dano świeże gipsowe formy, innym wreszcie odpowiednie chirurgiczne przyrządy.

Przy czynnej pomocy lekarskiej, przy troskliwej posłudze ze strony sióstr miłosierdzia i należytem utrzymaniu, większa część chorych i ranionych w ciągu pierwszych zaraz dwóch tygodni widocznie przychodząc do zdrowia daje na-

- 1) Życiorys jego znajduje się w „Encyk. Pow.“ S. Orgelbranda T. XXVII.
- 2) Za najpierwszą pracę Ks. Krajewskiego, poczytywano dotychczas, wydaną w Warszawie, 1783 r. u Pijarów, p. t. „Pochwała Stanisława Hieronima Konarskiego“, — gdy tymczasem uważać należy za taką „Gry nauk dla dzieci“ druk. 1777 r. w Krakowie.

nają się jego łowy... Jest to rzeczywisty upiór, wysysający krew i duszę!

Tacy to lichwiarze, istna szarańcza, istny objaw gniewu Bożego, obsiedli galicyjskie łany. Wódka — była ich narzędziem, sądy i prawo sprzymierzeńcem. Przy pomocy dwu tych czynników brali straszliwe procenta w pieniądzech i naturze od ograniczonego i niepiśmiennego chłopka, rujnowali go, a w końcu sadowali się na gruntach użyźnionych pracą i potem jego i jego ojców.

O ilem zdołał wywieść się o tych rzeczach, cały kontyngens lichwiarzy rekrutował się z pomiędzy żydów. Niewątpliwie, wypadki dziejowe popchnęły żydów (rozumie się, niektórych) do tego moralnego upadku, — hańba ich jednak jest tak wielka, że nie tylko przykryła dawne ich niedole, lecz nawet jak olbrzymia kupa błota rozprysła się na resztę ich współwyznawców — niewinnych i uczciwie pracujących. Włościanin bowiem z całą słusnością zapytać ich może: za co wy krew moją chłopcziecie?... Czy nie był nieszczęśliwszy od was, czym i waszych ojców nie wykarmił, czy dziś mam prawa obszerniejsze aniżeli wy, czy nie jestem mniej wykształcony aniżeli wy?... Dla czegoż więc mnie prześladowaliście tak ciężko, wy którzy od wieków przy- patrujecie się temu czemu jestem — i — czy macie prawo, wy, którzy mnie tak strasznie znękaliście, mówić o niesprawiedliwościach, jakie wam niegdyś wyrządza-ano?... Z tych powodów ustawa przeciw lichwie, anachronizm w XIX wieku, została przeprowadzona w Ga-



dzieje zupełnego wyzdrowienia wraz z dwoma, którym amputację biodra wykonano pod bardzo niekorzystnymi warunkami. Zmarło dwóch: jeden przybył do szpitala, jeszcze przed utworzeniem takowego w stanie nie dającym żadnej nadziei życia; drugi — po dwukrotnej operacji ramienia i części łopatk.

W ogóle stan ruchu szpitala od czasu otworzenia onego wyraża się w następujących cyfrach: przybyło 14 września 2; 4 października 115; 10-go października 1 i 25 go 30, umarło 2 i przeprowadzono do Kijowa 1. Jest obecnie 121, miejsce zaś wakuujących leży się 19. Z liczby przychodzących do zdrowia 7 będzie wypisanych, którzy również jak 24 w zupełności powróceni do zdrowia, wysłani zostali do rozporządzenia naczelnika wojennego.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE

— W dniu 18 listopada r. b. odbyło się w magistracie miasta Warszawy, pierwsze posiedzenie członków towarzystwa opieki nad rodzinami powołanych do wojska mieszkańców miasta Warszawy, i na takowym postanowiono:

1. Zaprosić, za pośrednictwem wybranej na ten cel deputacji J.W. Naczelnika Kraju hrabiego Kotzebue na członka honorowego, oraz JJ.W.W. Prezydenta miasta generała Starynkiewicza, Gubernatora gubernji warszawskiej barona Medema i Ober-Policmajstra miasta generała Własowa, do chwili obecnej opieką swoją otaczających przeszło 600 rodzin pozostałych po osobach powołanych do wojska z miasta Warszawy, ażeby w charakterze członków udział w działaniach stowarzyszenia opieki i nadal przyjmować racyli.

2. Do przyjęcia udziału w towarzystwie opieki nad rodzinami powołanych do wojsk mieszkańców miasta Warszawy, zaprosić jeszcze, z grona obywateli i mieszkańców miasta, osoby w oddzielnej, do protokołu dołączonej liście objęte, i łącznie z takowymi, na odbycie się mającym w magistracie miasta Warszawy w d. 25 b. m. o godzinie 12 w południe posiedzeniu, wybrać Komitet, który zajmowałby się sformowaniem dokładnej listy osób kwalifikujących się do wsparć, rozpatrywaniem i sprawdzaniem podań o pomoc i wsparcia, oraz obmyślaniem środków dla zebrania na ten cel potrzebnych funduszy.

Rozdawanie zaś takowych dopełnianiem być ma przez członków tegoż Towarzystwa.

— Z nadesłanego nam pisma dowiadujemy się, iż dziennik rosyjski *Zapadnaja Poczt*, od nowego roku mający wychodzić w Warszawie, powstanie swe zawdzięcza funduszom prywatnym deklarowanym przez sześciu założycieli. Kierunek redakcji obejmą prof. Ces. warsz. uniw. Jakowlew i p. Terechow. Współudział w redagowaniu przyjąć miało 24-ch współpracowników. *Zap. Poczt.* drukować się będzie u pp. Noskowskiego lub Pajewskiego.

— *Siewiernyj Wiestnik* dowiaduje się, że u nas ma wychodzić rosyjski dziennik naukowo-literacki pod tytułem: *Rossyjsko słowiański goniec filologiczny*, (Rusko-sławiański filologiczski wiestnik) pod redakcją profesora warszawskiego uniwersytetu M. A. Kołosowa. Wydawnictwo to ma się zajmować, językiem, poezją narodową i starożytną literaturą słowian. Wychodzić ma cztery razy na rok, w formie książki z 10 do 15 arkuszy druku.

— Wczorajszy wieczorek w Resursie Kupieckiej, zamknął serję wtorków kwartetowych urządzoną za współdziałaniem pierwszorzędných u nas sił artystycznych.

Serja ta była tak skromna pod względem rezultatów materialnych, że prawdopodobnie naraziła na straty wytrwałych inicjatorów.

Czy przyczyniła się przynajmniej do skierowania smaku publiczności ku poważniejszej muzyce?

Tak by wnosić należało z pojedynczych głosów, które ubolewały wczoraj, że jednolity komplet artystów poprzestał tylko na czterech wieczorach.

Szkoda, że głosy te odzywały się z pośród szupłego grona słuchaczy, nie przenoszącego, jak się zdaje, setki osób.

Wywołał je prawdopodobnie świetnie wykonany kwintet Schumana, który pozostawił audytorjum pod wpływem poezji, unoszącej się nad tem prawdziwym arcydziełem.

W obec dramatycznego nastroju dzieła Schumanna, w obec pełnego pogody natchnienia kwartetu Beethovena, jakże sztuczna, wysmarzona wydaje się robota w kwartecie Raffa?

Reprezentant nowej szkoły zaciekawia, zaprzęta umysł: mistrze dawniejszej przemawiają do serca, w uczuciu szukając zarazem źródła i oddźwięku swoich natchnień.

Zestawienie dwu tych kierunków ma swoją stronę pouczającą — i pod tym względem wieczory wtorkowe miały niepospolite dla inteligentnej publiczności znaczenie, a artystyczne ich urządzenie stano-

wi rzetelną zasługę pp. Górskiego, Trombiniego, Wieniawskiego, Poortena i Myszkowskiego, którzy talenta swoje i czas drogi złożyli na ołtarzu bezinteresownej dla sztuki miłości.

— Ze świata tonów! P. Władysław Zajdeman, rodak nasz, basista, o którego sukcesach scenicznych we Włoszech już wspominaliśmy, zaangażowany został na sezon zimowy do Caracas, w Ameryce. — Senewald wydał nowego wdzięcznego mazurka do śpiewu Wilhelma Troszla. Słowa p. Niemojowskiego. — Panna Mataszyńska ma się dać wkrótce słyszeć na jednym z koncertów. — Szósty koncert symfoniczny Apolinarego Kątskiego odbędzie się od przyszłej niedzieli za tydzień w sali ratuszowej. Usłyszmy tu cenną nowość: „Symfonię“ Dobrzyńskiego, pierwszy raz publicznie produkowaną. Oryginalny także utwór Rossiniego „Mikosierdzie“ — chór na żeńskie głosy, odśpiewany będzie przez stokilkadziesiąt uczennic konserwatorium. — Jutro o godzinie 11-ej w kościele po franciszkańskim wykonana zostanie wielka msza Gounoda pod dyrekcją Apolinarego Kątskiego.

— *Art. nadesł.* — Ś. p. X. Franciszek Bonawentura Mikulski, którego pogrzeb odbył się w dniu wczorajszym, należał do szupłego kółka znakomitych u nas kaznodziejów.

Wrodzony talent, gruntowne wykształcenie, żywe poczucie piękna, rozwinięte długą i daleką wędrówką, wydatne i szlachetne rysy, oraz znakomita dykcja, złożyły się na rzadką całość niepospolitego mówcy.

Kilkanaście mianowicie pogrzebowych jego mów, były w swoim rodzaju arcydziełem, ze wszech miar godnem zachowania.

X. Mikulski cieszył się szerokiem uznaniem i popularnością, jak niemniej miłością swych parafjan, niespodzianie tracących swego pasterza, którego grób nawet od nich daleko...

Kilka tych słów, niech będzie uczczeniem popiołów tego, który tak wymownie innych podnosił cnotę. — *Juljusz C.*

— *Gaz. Handl.* donosi, iż w grotach wierzchlejskich pod Ojcowem, w miejscu gdzie hr. Zawisza robi poszukiwania archeologiczne, odkryto znaczne pokłady guana. Guano wierzchlejskie, jak wykazała analiza, najzupełniej dorównywać ma peruwiańskiemu. Powstało ono z rozłożonych kości i padliny zwierząt przedpotopowych, oraz z nieczystości składanych w grocie przez zwierzęta i ptaki. Oceniając przymioty te, zawiązało się podobno towarzystwo przemysłowców mające na celu eksploatację pokładów owego guana.

— Pomiedzy Plockiem a stacją kolei Nadwiślańskiej Nowogeorgiewsk (Modlin) kursować będą codziennie karetki pocztowe drogą bitą z przeprzeżem koni w Starożrebach, Płońsku i Zakroczymiu. Rozkład jazdy ma być podobno w ten sposób urządzony, że osoby wyjeżdżające z Plocka rano, dostawiane będą tego samego dnia na pociąg drogi żelaznej Nadwiślańskiej, wieczorem przyjeżdżający do Warszawy.

— Omnibusy konnej kolei żelaznej krążą znów co minut dwadzieścia. Komunikacja ta rozpoczęta została z dniem wczorajszym. Częstszego ruchu na linii tej wprowadzić już nie można.

— Ze sfery teatralnych.

Zastępca reżysera pan Tatarkiewicz zamierza w krótkim bardzo czasie kilka sztuk wystawić i wznowić.

Z nowych sztuk będących w projekcie, wymieniamy nam dramacie w dwóch aktach pani Zofji Mellerowej p. t. „W Alpach“.

Dzisiaj na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się z tej sztuki próba czytana.

Oto nazwiska artystów, którzy przyjmą w niej udział:

Panna Derynżanka, panowie Leszczyński, Grzywiński, Wolski, Prazmowski i Tarczynowicz.

Oprócz dramatu „W Alpach“ przedstawioną będzie niezadługo komedia w 1-nym akcie p. t. „Teodolinda“.

Przedstawicielami jej ról mają być panowie Ostrowski, Szymanowski i Tatarkiewicz, a role żeńskie objęły panie: Ostrowska, Mazurowska i panna Gilska. Pierwsza próba pamięciowa z „Teodolindy“ będzie miała miejsce 26 go b. m.

Z liczby sztuk dawniejszych wznowioną zostanie komedia jednoaktowa p. t. „Zuzanna i dwaj starcy“, w której Żółkowski, Ostrowski i panna Popielówna są nieporównani.

Mówią także o wznowieniu „Starego Jegomości“

jednoaktowego obrazka, dającego pole popisu Żółkowskiemu.

Jeżeli czasu wystarczy na to, zastępca reżysera pomyśli zapewne o wystawieniu sztuki większych rozmiarów.

Prawdopodobnie sztuką tą będzie „Cudzoziemka“, jak tylko bowiem pan Rapacki powróci do zdrowia przerwane próby z tej sztuki natychmiast wznowione zostaną.

Przytaczając fakta teatralne, musimy tu dodać, że pan Deryng reżyser dramatu poddał się w dniu wczorajszym operacji oka, której znany okulista doktor Jodko dokonał szczęśliwie. Do zupełnego jednak powrotu do zdrowia pan Deryng potrzebuje podobno najmniej miesiąca czasu.

Opera marzy o Lohengrynie, a w balecie panna Adlerówna, młoda, uzdolniona tancerka obejmuje w niektórych baletach ważniejsze role. Między innemi panna Adlerówna jutro w „Meluzynie“ tańczyć ma w zastępstwie chorej pani Gellertowej.

Dyrekcja teatrów przedłużyć miała z panią Rakiewiczową kontrakt na rok jeden.

— Pan Schober zawiadamia nas, że nie zajmuje się przekładem „Lohengryna“, jak to mylnie doniesiono.

— Przybyli z Moskwy opowiadają, iż zima zagościła tam już na dobre. Śniegi zasypały miasto. Mróz dochodzi do kilkunastu stopni.

— Piękna obecna pogoda jest bardzo na rękę rolnikom, którzy w najlepsze krają ojcyste łąny.

— *Gaz. Polska* zamieściła w swoim odcinku studjum Lucjana Siemieńskiego, p. t. „Księżyc w archeologii, heraldyce, poezji i sztuce.“ Rzecz ta napisana z wdziękiem słowa i poczuciem estetycznem, czyta się nader przyjemnie. Na początku roku *Kronika Rodzin* miała równie powabne studjum Siemieńskiego: „O słowiku.“

— Piękny dowód ofiarności Warszawy.

Dochód brutto z koncertu studenckiego wynosi ogółem rs. 3002 kop. 15 o 500 rs. więcej jak to pierwotnie donosiliśmy.

Nie mała sumka (na dzisiejsze ciężkie czasy.)

— Prostując wczorajsze ogłoszenie nasze, zawiadamiamy, że odczyt p. Wojciecha Gersona „O prawdziwym i rzekomem znawstwie w zakresie sztuki malarzkiej“ odbędzie się nie dziś, ale jutro, to jest we czwartek, o godzinie 5-tej po południu, w sali resursy obywatelskiej.

— P. Kaufman do swej „Biblioteki romansów i powieści“ dodawać będzie tygodniowo w formie książkowej celne utwory literatury powszechnej, jako to: pamiętniki, podróże, poezje, dramata, z pomiędzy których przygotowano do druku: „Poezje Mirona“, „Wspomnienia z wojny, Hiszpanji i Rossji“ generała Henryka Brandta, b. oficera.

— W Dąbrowie nie brak ucziwych ludzi, którzy pomocną zawsze dłoń mają dla talentu, zasługi, prawdziwej potrzeby, lub nieszcześcia. W tych dniach np. na cel dobroczynny dawano tam teatr amatorski. „Po północy“ i fraszka nieśmiertelnego Fredry, „Nikt mnie nie zna“ oraz „Zręczność i przekora“ grane były z niezwykłą wprawą i swobodą. Amatorom należy się serdeczne podziękowanie. Niedawno też występowali tam pp. Karesz, niewidomy tenorzysta i Brodowski, pianista-baryton. Panem K., opiekowano się nader gorliwie. Urządzeniem koncertu zajął się szlachetnie naczelnik okręgu górniczego p. Ż., w skutek czego rezultat okazał się świetny. Słów tych kilka pisze nam p. I. Ż.

— Lublin pozazdrościł snąc smutnej sławy Warszawy — w ostatnich bowiem czasach zdarzyło się i tam kilka kradzieży, pomiędzy którymi nawet jedna bardzo znaczna. Ze sklepu zegarmistrza Damscha złodzieje zabrali około stu sztuk zegarków złotych i srebrnych, nowych i w naprawie znajdujących się. Szkoda wynosi parę tysięcy rubli.

— Sala aktowa uniwersytetu, przerabia się obecnie na pomieszczenie rannych. Przedewszystkiem postawiono w niej cztery nowe piece, w celu urządzenia lepszego ogrzania, a w przedsionku i sąsiedniej auli Nr XII, urządzono kilka pomniejszych pomieszczeń dla służby lekarskiej. Roboty te mają być wkrótce ukończone.

— Co to jest?

Takie zapytanie krążyło onegdaj z ust do ust w jednym z tutejszych kościołów.

Wywołała je istota stojąca w pobliżu ołtarza w czapce fatrzanej na głowie i w obcisłym męzkim paltocie.



Byli tacy, którzy oburzali się na istotę nie szanującą przybytku bożego i profanującą go zuchowato nałożoną czapką.

Po bliższem rozpatrzeniu się wszakże w rzeczowej istocie, okazało się, iż była to kobieta, która stworzyła tak nienaturalną modę, zasłużyła na uśmiech politowania u jednych, u drugich zaś na słowo wzgardy.

Szanowna pani! i moda ma swoje granice, których nawet w dzisiejszem emancypującem się ze wszystkiego stuleciu przekraczać nie wolno.

Wybrzyk zaś tego rodzaju tem jest smutniejszy gdy popełnia go osoba w wieku dojrzałym.

Widno rozsądek nie zawsze przychodzi z laty.

W dniu wczorajszym ze szpitala Dzieciątka Jezus przewieziono mnóstwo efektów szpitalnych do czasowych szpitali dla rannych wojowników.

W tej chwili odbywa się zwykle coroczne losowanie podlegających obowiązkowi powinności wojskowej.

Straty z pożaru, jaki w pierwszych dniach b. m. zniszczył miasto Kock, są tem znaczniejsze, iż wszystkie prawie domy nie były zaasekuryowane.

W dniu wczorajszym przejeżdżał przez Warszawę nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Grecji w Petersburgu Brailas Armani.

Wyszła z druku „Odpowiedź Henryka Struvego na pretensję p. Levittoux” — jako odbitka z nr. 251 i 252 *Echa*.

W jednym z nowoodrestaurowanych domów (nr 4) przy ulicy Trębackiej, widzieliśmy bardzo praktyczny na dzisiejsze czasy pomysł.

Oto, przy drzwiach wchodowych urządzono dzwonek elektryczny w ten sposób, iż każde otwarcie drzwi powoduje dzwonięcie, które trwa dotąd, dopóki nie zostaną napowrót zamknięte.

Daje to możność stróżowi domu najściślejszej kontroli przechodniów, nie wystawiając go przytem na konieczność ciągłego siedzenia podczas zimy w bramie.

Przez Bielańską prowadzono wczoraj dwie kobiety schwyte na uczynku kradzieży w jednej z bawary przy tejże ulicy.

W czasie przymusowej wędrowki do cyrkułu, odbywającej się w licznej otoczeniu gawiedzi, imoście te poczęły sobie robić wzajemne wymówki biorąc się nawet do czepek i... twarzy.

Przy szamotaniu się tem wypadł każdej ze stron wojujących... kufel od piwa, których pomimo ścisłej rewizji na miejscu czynu odbytej wprzód nie znaleziono!

Wytrawne to praktykantki w ohydnej rzemiośle.

„Na pierwsze śniadanie.”

Słowa te, wypisane wyraźnie na białej kartce papieru, wraz z kilkunastu groszami, znalazł w tych dniach po przebudzeniu się młody człowiek na stole przy łóżku.

Natomiast nie zdołał odszukać całej swej garderoby i gotówki, którą miał przy sobie.

Złodziej korzystając z tępego nieco słuchu młodego człowieka zakradł się nocą, oporządził jego mieszkanie i wychodząc zostawił ograbionemu skromną sumkę z przeznaczeniem „na pierwsze śniadanie.”

Grzeczność zadziwiająca!

W *Gazecie Policyjnej* czytamy co następuje: „Utrzymujący sklep wyrobów fabrycznych, w domu pod nr. 8/748 przy ulicy Elektoralnej, Michał Baumgart, 7 (19) b. m. otrzymał przez miejską pocztę list bezimienny z odgrózkami, że on i żona jego, będą w tych dniach zabici za to, że nie trzymają się swojej religii. Wskutek tego, wydano bezzwłocznie przez policję rozporządzenie, o wyprowadzenie najściślejszego dochodzenia, celem wykrycia winnych i jednocześnie przedsięwzięto środki, dla zabezpieczenia małżonków Baumgart, od wszelkiego zamachu na ich życie.”

Kradzież spełniona wczoraj w sklepie zegarmistrzowskim p. Gipsa, przy ulicy Tłomackiej, dokonana była z niezmierną śmiałością.

Złodziej, a prawdopodobnie złodzieje, weszli do domu pomiędzy godziną 5tą a 6tą z rana, już po otwarciu bramy przez stróża.

Wygięwszy grubą sztabę żelazną, na jaką zamykały się drzwi okute blachą żelazną, wyjęli ją z zasów i tym sposobem dostali się do wnętrza sklepu, w którym znaleźli kilkadziesiąt sztuk zegarków rozmaitej wartości.

Zwykle zegarki będące w magazynie właściciela

zamykał na noc do ogniotrwałej szafy, tym razem jednak zaniedbał tego uczynić.

Jeden z mieszkańców domu widział nawet światło w sklepie, lecz, bojąc się sam wystąpić, poszedł szukać pomocy, a gdy w kilka minut potem znowu zeszedł na dół z drugim towarzyszem, zastali sklep pusty.

Tylko przemocą odbite drzwi i ograbione z zegarków okno i szafki sklepowe, świadczyły o świeżej wizycie złoczyńców.

Wczoraj o zmroku, do bawary mieszczącej się w domu pod nr 10 na Wazkim Dunaju, weszło dwudziestu ludzi, należących z pozoru do klasy robotniczej.

Po chwili rzucili się oni na gospodarza, okładając go hojnie razami.

Na alarm wkroczyła policja i napastników poskromiła, pięciu sprawców zamieszania zaareztowała.

O godzinie 4 tej po południu przechodziła przez wał nad Wisłą na Pradze, pani J. Gr., małżonka konduktora drogi terespolskiej.

W połowie drogi wypada trzech łotrów, rzucił się na nią i usiłuje ograbić, a następnie wrzucić do rzeki.

Widząc wszakże przechodzących, cofnęli się, skrywając się w zaroślach.

Rzeźmieszkowie i oszuści warszawscy dochodzą do zręczności... prestidigitatorskiej.

Jeden z nich przybył w tych dniach do zegarmistrza W. przy ulicy Czystej.

Ma się rozumieć, powierzchowność jego była w miarę wzbudzająca zaufanie.

Rozkazywał on sobie pokazywać różne zegarki, które wyjmowano z odpowiednio urządzonych przegródek, lecz żaden mu się nie spodobał.

W końcu, nie nie kupiwszy, wyszedł...

Wówczas jeden z obecnych, zauważył, jakoby nieznanemu przy wyjściu chował coś do kieszeni, i radził przekonać się, czy jednego zegarka nie brak.

Przejrzano wszystkie przegródki, lecz nigdzie nie było go.

Wkrótce znowu przybyła do sklepu, w zamiarze kupienia zegarka jakaś pani.

Gdy zaczęto jej pokazywać zegarki — nagle... spostrzeżono, iż jeden z nich był dziecinną zabawką imitującą zegarek a wartujący zaledwie złotówkę.

Zamiana opłaciła się łotrowi.

Dwa pożarowe alarmy.

Najpierw dziś o godzinie trzy kwadransie na szóstą rano dano znać z domu p. Podgórskiego, przy ulicy Nalewki pod Nr 43, do pierwszego oddziału straży o wypadku ognia.

Przybyli topornicy znaleźli w mieszkaniu na drugim piętrze kanapę, na której zatliło się pokrycie i drobne rzeczy.

Ogień w chwili parę ugaszono.

O godzinie szóstej zaalarmowano znów oddział ratuszowy.

Wyruszył on z koszar, a przybywszy na ulicę Rybaki pod Nr 24 do domu p. Niedzielskiego, zastał tam płonące drzwi od sieni.

Ogień jednak, równo cześnie z przybyciem straży, przez mieszkańców ugaszony został.

Samobójstwo!

Na Nowomiejskiej ulicy podjęto wczoraj z ziemi sześćdziesięcio-letniego starca z poderżniętem gardłem.

Był nim Jan P., który dopuścił się fatalnego czynu... z nędzy.

Odesłano go do szpitala.

Jutro, w b. Zamku Królewskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża” przyjmować będzie baronowa Pillar von Pilchau.

## Nekrologja.

† Jutro, we czwartek, o godzinie 10½ rano, w kościele św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, odbędzie się Nabożeństwo za duszę s. p. Karola i Eugenji Sławianowskich. —1939—

† W dniu 23 b. m., jako w rocznicę imienia s. p. Klementyna z Orzelskich Kowalskiej, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 9-tej z rana, oraz w mieście powiatowem w Lipnie, guberni płockiej, na które stroskany mąż wraz z dziećmi, zaprasza krewnych Przyjaciół i Znajomych. —1944—

† S. p. Mieczysław Normark, syn Jana i Marii z Ręczerskich, w dniu wczorajszym o godzinie 10½ wieczorem zasnął w Bogu, przeżywszy 2½ miesiące. Ciężkim ciosem dotknęli rodzice, zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu zamieszkania na cmentarz ewangelicko-anglikański we czwartek o godzinie 3½ po południu, odbyć się mające. —1946—

## Przegląd polityczny.

O zdobyciu Karsu znajdujemy znowu kilka szczegółów bliższych w dzisiejszym telegramie urzędowym. Przed tą nową dla Turków katastrofą, korespondenci do gazet zagranicznych przedstawiali Kars jako twierdzę źle bronioną, źle zaopatrzoną w żywność, broń i amunicję i przepowiadali jej rychły upadek. To ostatnie sprawdziło się najzupełniej; co zaś do innych szczegółów zaszły obecnie pewne zmiany według urzędowego doniesienia, świadczące jak trudno można — uprzedzając fakta, — nabrać dokładnego wyobrażenia o stanie rzeczy na teatrze wojny. W tym wygłodzonym (według korespondentów), źle uzbrojonym Karsie znaleziono przecież ogromne zapasy żywności i 300 armat, które wraz z 10000 jeńców zabrano jako trofea zwycięstwa.

Wobec tego nie podobna chyba z zupełnie dobrą wiarą przyjmować poręczanych słowem uczciwości, korespondencji angielskich i niemieckich o stanie Plewny i na kilkotygodniowy post lub na zjadanie padłej koniny — zasadzonej armii Osmana baszy.

Wracając do zdobycia Karsu, znajdujemy w *Daily News* jeszcze 15 go b. m. wskazówkę w telegramie z Werankaleh, według którego atak na twierdzę na 13-go był oznaczony, lecz w skutek niepogody o kilka dni opóźnionym został. Wojska pod noc zostały przygotowane do szturm, lecz na uwagę generała Lazarewa, jak trudno i niebezpiecznie po śliskim gruncie biec do ataku — ograniczono się tego dnia tylko do podjazdowych uderzeń.

Kars w ciągu bieżącego stulecia kilka razy wymykał się z rąk Turków, lecz przy układach pokojowych napowrót wracał w ich posiadanie. W r. 1829 książę Paszkiewicz po czterodniowym oblężeniu zdobył go szturmem, a w r. 1855 z powodu braku żywności w dniu 28 listopada, a więc przed 22-ma laty musiał kapitulować. Jen. Murawiew zabrał wówczas 13000 Turków do niewoli. Co się tym razem stanie z Karssem przy układach pokojowych trudno orzeknąć, bo i o samym kongresie nie wiele przepowiedzieć można, przymimo wszelkich pozornych danych rychłego zakończenia sprawy.

Dla finalnego rozwiązania kampanji w Armenji, pozostaje jeszcze do zdobycia Erzerumu, ku czemu rosyjanie z wzmocnionymi siłami od strony północnej, energicznie się zabierają. W Trebizondzie wyładują wprawdzie posiłki, które Muktar ma zorganizować w nową armję, mającą pójść na odsiecz, ale śnać Turcy zapomnieli, że *tardē venientibus ossa*.

Nad Dunajem sytuacja ciągle jeszcze nie rozwiązana. *Fremdenblatt* dowiaduje się z Konstantynopola pod datą 16, że Osmanowi udało się uwiadomić Mehmeda Ali o stanie oblężonej armji. Według jego zapewnienia, w dniu 14 b. m. posiadała załoga plewnieńska jeszcze na 20 dni zapasów żywności. Mehmed Ali ma przeto nadzieję w tym czasie zdążyć jeszcze Osmanowi na odsiecz; przeszłego piątku przybył on miał do Sofji, obejrzawszy załogi w Niszu i Szarkioi. Berkowacz znajduje się, według urzędowego telegramu Turków — ponownie w ich rękach. Tymczasem *Ajencia Havas'a* w dniu 19-tym donosi z Konstantynopola, że rosyjanie w piątek podsunęli się aż pod Orbanje i zaatakowali tamże pozycje turckie broniące przez Szakir baszę; toż samo miało miejsce pod Etropolem.

Nie zdążył przyjść prorok do góry, poszła góra do proroka.

*Nord. All. Ztg* pisze: „W obec wielkich przygotowań, na jakie się Turcja wysiła w celu dalszego prowadzenia wojny, zdaje się iż Rosyja nie zasympia sprawy i w bliskim czasie zamierza zmobilizować całą armję.”

Telegramy z Petersburga do *Pressy* przynoszą pewne wskazówki co do tej ewentualności. Dyrekcje kolei rumuńskich otrzymały polecenie przygotowania 10 pociągów dziennie dla przewiezienia dwóch nowych korpusów wojska na plac boju.

Wyprawa za Balkan według wszelkich danych, przyjdzie zapewne do skutku, jeżeli wypadki nie nadadzą nowego zwrotu dalszemu kierunkowi działań. Do Rumelji trzy drogi wawozami stoją obecnie armji otworem. Ostatnie wiadomości powiadają o zajęciu wawozu Rozalita pięć mil od Szytki na zachód oddalonego, przez który prowadzi droga kołowa z Łowczy na Trojan i Kalofier do Filipopola.

Ze świata politycznego, oprócz budzącej ogólne zajęcie walki parlamentarnej we Francji, zanotować należy jeszcze pogłoski o mobilizacji armji austriackiej, którą gmatwujące się na granicy od wschodu tej monarchji stosunki i obrona własnych interesów powodować miały.

*Presse* najlepiej w tych sprawach poinformowana objaśnia, iż w tych plotkach sensacyjnych nie ma ani słowa prawdy. Dla uregulowania stanu armji po awansach majowych i listopadowych, dwa razy



po roku nawet w czasie największego pokoju przedsiębrana bywają kontrole militarne według obowiązujących ustaw i jeneralne komendy muszą na wezwanie wykazywać ewentualne listy mobilizacyjne, czyniąc tem zadość przyjętym formalnościom.

Kwestja nowego gabinetu we Francji jeszcze nie zdecydowana. Nie możemy uprzedzić ostatecznego wyniku, który nam dziś, jutro, telegramy przyniesie powinny.

Dzienniki niemieckie podnoszą program polityki zewnętrznej według słów Gambetty określony, który w imieniu własnem i swojej partji oświadczyć miał wyraźnie, że pokój i przyjaźń z Niemcami jest jednym z najpiękniejszych warunków tego programu. Nadto przyrzekł podobno w razie dojścia do władzy republikańskiego stronnictwa z jego obozu, ukrócić lejece ultramontańskim wybrykom. Upraszać miał nawet osobę, przed którą się wywnętrzał, aby z tego w Niemczech tajemnicy nie robiła.

Czy tylko pan eks-dyktator nie daje się zanadto unosić swojemu politycznemu sprytowi. Niemcy niedawno nazwali go *sonntagsreiterem*; miałaby konik p. Gambetty zacząć brykać, poglaskany ręką niemiecką? — nie sądzimy, aby cyklop republiki chciał się starać o popularność u żelaznego księcia Niemiec.

## Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 21-go listopada.

Berlin 20-go. — Donoszą tu z Petersburga, że tam w skutek zdobycia Karsu i spodziewanego upadku Plewny wzrosły znacznie różne nadzieje pokojowe. W dobrze powiadomionych kołach petersburskich mówią o możliwości zawarcia pokoju na podstawie status quo ante belum w Europie pod względem kwestji terytorjalnej ale z przyznaniem administracyjnego samorządu Bułgarii, Bośni i Hercegowinie. W Azji podług tegoż samego źródła, Kars ma być zwrócony Turkom w zamian za Batum, który będzie stanowił indemnizację wojenną. Rumunja otrzyma niezależność i Dobrudżę ustępując obwód Besarabski Rosji. (Wiadomość bardzo wątpliwa i sprzeczna sama w sobie, bo mówi o zasadzie status quo, której w końcu przeczy).

Petersburg 20-go. — Słychać z dobrego źródła, że dotychczasowy podatek dodatkowy 50%, płacony przez właścicieli ziemskich pochodzenia polskiego, w guberniach zachodnich zostanie od 1 (13) stycznia 1878 roku zniesiony.

Konstantynopol 19-go. — Muehtar donosi z Erzerumu z d. 18 b. m.: Nic ważniejszego nie zaszło. Rosjanie pozostają ciągle w Dewenboyum. Komunikacja z powodu spadłego śniegu przerwana. Z Karsu nie ma żadnych wiadomości. Hussein pasza komendant floty na morzu czarnem wysłał 18 b. m. 5 szalup naprzeciw oddziałowi rosyjskiemu, który się pokazał nad ujściem Suliny. Sulejman donosi z Rasgradu z d. 18 b. m. Nieprzyjaciół rekonoskował we wszystkich kierunkach. Ibrahim stoczył potyczkę z 5 szwadronami rosyjskimi w okolicach Kacelewo i po nadejściu znacznych sił rosyjskich musiał się cofnąć. Wysłane z Saloniki wojska, natrafiły pod Tirnową na rosyjską kawalerję i piechotę i zmusiły je do cofnięcia się do Tirnowy. Turecki oddział rekonoskujący odparł forpoczty rosyjskie pod Pyrgos i cofnął się pod obroną rezerwy przed nadejściem posiłków rosyjskich składających się z pięciu batalionów. Również miała miejsce potyczka pod Dedebal niedaleko Strono.

Londyn 20-go. — Z Białogrodu telegrafują do Timesa, że Horwatowiec nagli rząd serbski, żeby akcję rozpocząć kazał, gdyż inaczej można się obawiać inwazji tureckiej. Turcy wznoszą nad Timokiem, wzdłuż całej granicy wschodniej, silne oszańcowania, które uzbrajają działami Kruppa ciężkiego kalibru. Wielu ochotników z Austrii wstępuje do wojska serbskiego.

Berlin 20-go. — Wolffs Bureau czyni uwagę, że mniemany zamach na cesarza Wilhelma może być tylko mistyfikacją.

Paryż 20-go. — Margrabia de Vogué, dotąd ambasador francuski w Wiedniu, obejmie niezawodnie w nowym gabinecie wydział spraw zagranicznych.

Londyn 20-go. — Telegram Standarda z Sofji 18 b. m. „Przybył tu Mehmed Ali z wojskami z Bośni. Dowodzi on 60 batalionami i ma 150 dział. Żołnierze są dobrze ekwipowani. Mehmed Ali otrzymał polecenie zesłania odwrótu Osmana paszy z pod Plewny, gdyby odwrót okazał się potrzebnym, oraz utrzymania silnego korpusu obserwacyjnego nad granicą serbską. W piątek trzy kolumny rosyjskie uderzyły na pozycję Szakira paszy pod Wracą i Etropolem ale bezskutecznie. Również bezowocnymi były usiłowania zdobycia szanieców tureckich przy wnijsciu do wąwozu Orhanija.

Wiedeń 20-go. — Telegram Polit. Corr. z Cetynji:

„Czarnogórcy zdobyli fort Nebra, panujący nad Spizzą, która jeszcze 16 b. m. poddała się bez oporu. Ks. Nikita przebywa w Antvart. Cytadela tego miasta opiera się bombardowaniu Czarnogórców.“

Perpignon 19. — Oddział powstańców hiszpańskich, który niedawno się pokazał w bliskości Figueras zjawił się na nowo w jednej z wsi żądając 1500 fr. kontrybucji w imieniu republiki federacyjnej.

Paryż 20. — Journal officiel donosi: Ministrowie podali się do dymisji, która została przyjęta, lecz prowadzą dalej interesa, aż do zamianowania następców.

Konstantynopol 19-go. — Gubernator wilajetu Kosowskiego wydał proklamację, którą wzywa ludność mahometańską, aby obronili prowincję od ewentualnego napadu serbów, poleca wkażdej miejscowości spisać listę imienną osób zdolnych do noszenia broni.

Paryż 20-go. — Paris-Journal pisze, iż kwestja prezydjalna jest jeszcze otwartą. Mówią o Gréwym, Audiffret-Pasquier i księciu Aumale, jako o możliwych następcach Mac-Mahona.

Bukareszt 20-go. — Izby zostały zwolane na d. 15 listopada v. s. Pewną jest rzecz, iż partja rządowa wniosie porządek dzienny, domagając się odroczenia Izby na czas nieograniczony.

Białogród 20-go. — Czarnogórze nie chce zawierać z Serbią żadnego traktatu przymierza, jak się zdaje dla tego, że Serbia w r. z. zawarła z Portą traktat osobny.

Peszt 20-go. — Wczoraj rozpoczął się proces dziewięciu osób oskarżonych w sprawie zamachu szeklerskiego.

Petersburg 20-go. — Potwierdza się wiadomość, że wojska dywizji 24 tej wysłano jako posiłki do wąwozu Szyпки. W ostatnich bitwach pod tym wąwozem brała już udział pierwsza brygada tej dywizji pod wodzą jen. Konopowicza.

Tyflis 19-go. — Gubernator Banku udał się do okręgu Kubańskiego z odsieczą dla obleżonego przez powstańców miasta Kussary.

Aleksandropol 19-go. — Zaczęło się już przeprowadzenie załogi Karsu. Jenerał Łazarzew z 15000 ludzi poszedł pod Erzerum, żeby wzmocnić armję jenerała Tergukasowa i Heimanna. Druga kolumna wojsk ruszyła ku Batumowi.

Wersal 20-go. — (Sprostowanie). Porządek dzienny prawicy w sprawie interpelacji Kerdzela został przyjęty 151 przeciw 129 głosów nie jak poprzednio donoszono 142 przeciw 138 głosów.

Paryż 20. — Utworzenie gabinetu postępuje znacznie. Ogłoszenie w Journal officiel przed środą nie nastąpi.

Peszt 20-go. — Wytoczono proces o obrazę majestatu Verhoracjowi, współpracownikowi Egyetértes, za artykuł o tości Kossykiem.

Berlin 20-go. — Wczoraj odbyła się tu konferencja stronników wolnego handlu, złożona z 6 znakomitszych narodowo-liberalnych i 5 postępowych członków parlamentu i sejmu. Postanowiła ona co do polityki handlowej: „Pożądaniem jest przedłużenie traktatu handlowego przynajmniej na rok, bez taryfy konwencyonalnej, żadnego kartelu celnego z Austrią, żadnego cła zbożowego, żadnej zmiany w stosunkach handlowych z innemi państwami.“

Londyn 20-go. — Wszystkie dzienniki w swoich artykułach wstępnych wypowiadają poważne obawy z powodu upadku Karsu. Morning Post pisze, że jeśli neutralność Anglii była może i mądrą rzeczą, to teraz Anglja musi zerwać z bezczynnością, albowiem całość Turcji w Azji, jest rekojmnią całości Anglii. Dalsze upieranie się przy neutralności, byłoby szaleństwem politycznym. Times powiada, że upadek Karsu nie wystarczy do tego, żeby pokój wymódził; w wojnie obecnej tylko przymus doprowadzi do pokoju. Anglja, z powodów humanitarnych i samolubnych, musi się starać o pośredniczenie, żeby Turcja nie została znówu zanadto upokorzona i żeby co najtrudniejsze kwestje rozwiązane zostały dopiero przez mocarstwa europejskie.

Próba medjacji może być płołą, ale uczynioną być musi. Daily Telegraph pisze, iż Turcja, o czem wie stanowczo, nie zrzeknie się walki. Jeszcze Armenja nie jest zdobytą, a gdyby utrzymała się przy Porcie, to Anglja miałaby Turkom do zawdzięczenia wyswobodzenie jej z wielkiego niebezpieczeństwa. Jeżeli Armenja Turcja straci, to i Anglja prawie całkiem straci swój wpływ w Azji. „Mocarstwa europejskie, pisze Standard, mogą spokojnie patrzeć, chociażby i cała Armenja dostała się do Rosji. Ale czyż i Anglja ma patrzeć obojętnie i nie stanać w obronie takich interesów, które ją najwyżej obchodzą? Czyliż Anglja ma pozostawić mocarstwom europejskim decyzję nad losem Azji?“

— Rada lekarska w Petersburgu pozwoliła wprowadzić do kraju kapsułki smolowe Guyot, tak zbawienne i skutkujące w wypadkach kataralnych, dychowicznych i suchotniczych. Dwie kapsułki używane przed jedzeniem, sprowadzają już spieszna ulgę. Całe leczenie się niemi, wypada po 4 do 5 kop. dziennie. Dla uchronienia się od naśladowanych, żądać należy flakonika z etykietą, na której podpis Guyot'a, jest trójkolorowo odbity.

## Ogłoszenie.

W odwołaniu się do ogłoszenia z dnia 29 sierpnia (10 września), Bank Polski podaje do wiadomości publicznej, iż sprzedaje na rachunek Banku Państwa tymczasowe świadectwa na pożyczkę Wschodnią, biorąc na uwagę Petersburgski kurs tych papierów.

Prezes Banku (podpisał) T. Baumgarten.  
Naczelnik Kancelarii (podpisał) A. Rajzacher.  
1—1 —19445—

— Z przewozu pasażerów i towarów drogą żelazną Nadwiślańską i Obwodową, w ciągu miesiąca września v. s. 1877 r., otrzymano dochodu:

a) z głównej linii od Mławy do Kowla . . . . . rs. kop.  
z odnoga Łuków Iwangród . . . . . 93 636 69  
b) z drogi Obwodowej . . . . . 5 425 —

Razem 99 061 69

do czego dodając dochód za cz. 28

od 3 (15) lipca do 1 (13) września . . . . . 58 721 9  
w ogóle od 3 (15) lipca do 1 (13)  
października, było dochodu . . . . . 157 782 78  
—19456— 1—1

— W dniu 13 (25) listopada r. b. (w niedzielę), o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, doroczne posiedzenie wyborcze Wydziału Lekarskiego tegoż Towarzystwa, — na które Członków Lekarzy zaprasza się.  
1—2

## Kollegium Kościelne

Parafji Ewangelicko-Augsburskiej Warszawskiej, zawiadamia członków parafji i osoby interesowane, że na cmentarzu ewangelicko-augsburskim za rogatkami Wolskimi, mianowicie na placu litera c oznaczonym, na którym spoczywają ciała osób dorosłych, pogrzebanych w czasie od 1 lipca 1846 do 15 grudnia 1850 r., Dóór cmentarny zarządził ponowne grzebanie zmarłych, zatem gdyby kto z parafian albo z osób interesowanych życzył sobie, aby groby osób do familji należących na wspomnianym placu znajdujące się, były i na następny okres czasu pozostawione nienaruszonemi, obowiązany będzie wnieść do kasy kościelnej nową opłatę za grób i pokładne taryfą kościelną przepisana. —19262—

— Dr Zdzisław Nieszkowski po powrocie z zagranicy z wyjątkiem niedziel przyjmuje chorych codziennie (przeważnie z chorobami kbiecemi i płuc), od 4 tej do 6 tej po południu. Ulica Włodzimierska Nr 11). 1—4—19287—

— Dr Mieczysław Strasburger po powrocie do Warszawy przyjmuje chorych od 4—6. Ulica Szkolna Nr 3, obok Zielonego Placu. 1—3 —19487—

— Dr Władysław Belkie, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Śgo Łazarza. — Krakowskie-Przedmieście, Nr 10. — Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. 1—6 —19420—

— Ad. Am. Kosinski, zawiadamia osoby interesowane, że jeszcze dni kilka zabawi w Warszawie; mieszka w pałacu hr. Uraskiego, przy Krakowskim-Przedmieściu.

— Dla dobra szkoły i publiczności przeniosłem mój Zakład Naukowy męski z ulicy Marjańskiej na parter pod Nr 1209;—5, przy ulicy Pańskiej w Warszawie gdzie jeszcze przyjmować będę młodzież różnego usposobienia przygotowując ich do Gimnazjum za przystępną umową. Wykład nauk teoretyczno-praktyczny różnemi językami.  
Przełożony K. Ch. Br.

— Nr 46 Tygodnika Powszechnego wyszedł z druku i zawiera: Ludzie sztandaru przez K. J. Jasieńskiego, —Papież Pius IX (d. e.), —Kobiety dramatów Sofoklesa, studjum literackie przez Stanisława Grudzińskiego, IV Antygona. —Korespondencja Tygodnika Powszechnego z Berlina. —O duchownictwie (epiritis) przez Adama Niemcewskiego (d. e.). —Wystawa pracy kobiet, przez Adolfa Biesiekierskiego. —Ze świata tonów, przez Jana Kleczyńskiego. —Z ubiegłego tygodnia (feljton). —Z ruchu ekonomiczno-financego przez Aleksandra Rajchmana. —Awantury, powieść Gustawa Aimard, przekład M. S. (d. e.). —To i owo. —Odpowiedzi redakcji. —Do wszystkich. —Ryciny: Rybak, rysował na drzewie S. Witkiewicz, rytowano w zakładzie drzeworytniczym Styfki i Zakowskiego. —Opuszczeni, podług obrazu Caugrena, rytowano w drzeworytni warszawskiej. —Jenerał Skobelew zdobywa reductę pod Plewną. —Powrót Turków z rabunku. —19472—



— Doktor Medycyny **L. Nencki**, mieszka przy ulicy Smolnej Nr 7. Chorych przyjmuje wyłącznie z chorobami kobiet i dróg moczowych (nerek, pęcherza moczowego) od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. 3-3 —18848—

— **Skład Herbaty** firmy **J. N. Gorinow**, ulica Wierzbowa, hotel Angielski 1-sze piętro. Sprzedaż detaliczna od 8 rano do 7 w wieczór. W niedziele i święta do 1-szej z południa. Kupującym jednorazowo za 20 rs., wydaje się herbaty za 22 rs. — Dla handlujących możliwie korzystne warunki. —18705—3-6

— Amatorom świeżej wybornej herbaty, poleca się nadeszły w tych dniach nowy gatunek pod nazwą **Indyjska Roza**, po rs. 3 za funt, pakowany w 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 funta, któremu znawcy oddają wielkie pochwały. — **M. Muskat, Senatorska Nr 16.** —18758—4-12

— W składach Herbaty **Krupeckich**, przyjmują zamówienia na wyborowe gatunki **Węgla szlacheckiego** po kop. 100, 95, 90, 85, za korzec z dostawą; na wagony węgla grubych najlepszych po kop. 84 korzec z dostawą. —17343—6-6

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 2.

## TEATR WIELKI

Dziś: **Straszny Dwór**. Jutro: **Meluzyan**.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Złe ziarno**. Jutro: **Wielki człowiek dz małych interesów**.

**Towarzystwo Artystów Zagranicznych** w Nowym Teatrze **Eldorado**, daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 27-0 —17270—

## Komitet Towarzystwa „Harmonja”

Ma zaszczyt podać do wiadomości, iż dnia 24 b. m. to jest w przyszłą Sobotę, jako wrocznicę założenia Towarzystwa daną będzie w lokalu „Harmonja” **Kolacja składkowa** dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych, pozem będą miały miejsce tańce.

Bilety na wieczór wydawane będą codziennie w lokalu Harmonji, przy ulicy Długiej w pałacu Dłuckiego, w porze wieczornej, do włącznie Piątku czyli 23 b. m., poczem lista zamknięta zostanie i późniejsze zapisy przyjmowane więcej nie będą.

2-3 —19390—



## OSTRYCI OSTENDZKIE

(noctive), wyborowe, otrzymuje codziennie świeżo poleca Skład **Win Ig. Lijewskiego i Ski**, wprost kościoła Ś-go Krzyża. 6-0-19103-



## OSTRYCI OSTENDZKIE

codziennie świeże, poleca Skład **A. Stepkowskiego**. 11-0 —18777—

## Obiady prywatne

Nowy Świat Nr 26 w okienku na lewo. 2-2 —19380—

## GORZELANY

Do guberni Wołyńskiej, potrzebnym jest wykwalifikowany, z kaucją. Szczegóły bliższe w domu Nr 16, Krakowskie-Przedmieście, 1 piętro. —19402—1-3

Jest do sprzedania

## FUTRO

psy sybirskie—kołnierzy i mankiety z młodych niedźwiadków, prawie nowe, b. piękne, palto-tową robotą. W bazarze Merkurego, Tłomackie Nr 2. —19404—1-3

Do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych, utrechtem morderowym krytych. Wiadomość, ulica Senatorska Nr 16 i róg Biełkowskiej, mieszkania Nr 17, z bramy na lewo, na 3-m piętrze. —19397—1-1

Jest do sprzedania

**czarny Wyżel i Sarna żywa.** Praga. Ulica Żabkowska Nr 214 a b. Stróż wskazuje. —16883—1-1

## Kurs giełdy warszawskiej. — dnia 21-go listopada 1877 roku.

W e k s l e.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Berlin 4 vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	146 10-25-47 1/2			146.47 1/2	—
London 3 mies. za 1 f. st.....	9.89			9.92	—
Paryż 8 dni " za 300 fr.....	118.65			118.80	—
Wiedeń 8 dni " za 150 fl.....	124.65-87 1/2; 125.10			125.25	—

  

Papiery publiczne.		Dopełnione transakcje		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100..	—	—	—	—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	97.20	99.50	—	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97	97.40	97.10	—	—
Listy zast. m. War. serji I	91.25	97.30	97	—	—
" " " " II	—	91.40	91.10	—	—
" " " " III	89.75	91.30	91	—	—
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	90	89.70	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	—	85.30	85	—	—
Bil. Banku Ces. ser. I. II i III	—	85.20	84.90	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	96	—	—	—
z r. 1866	—	223	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie	—	219	—	—	—
	—	112	—	—	—

  

Akcje i Obligacje.		Dopełn. transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—	—	—	—	—
za rs. 120 .....	—	—	—	—	—
Akc. dr. żel. W.-W. z ar. 100	—	80.50	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	82	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—	—	—	—	131
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	—	—	116.50
Akc. Banku Hand. w War.	—	252	—	—	249
Akc. Banku Dysk. w War.	—	249	—	—	245
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—	—	225
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	—	—	115
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	600	—	—	530
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	—	—	232
Akc. Dobrzeł T. fabr. cukru	—	—	—	—	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—	—	—

**Wartość kuponów** od listów zastawnych 165%, nowych 206 1/2%, zastawnych m. Warszawy ser. II II 69%, m. Łodzi 27%, Listów likwidacyjnych 188%, oblig. skarbowych 55%, pożyczki prem. I-ej emisji 177%, II-ej emisji 94%, **Monety.** Półimperjały rs. 8.15 — sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k. — marki niemieckie rs. — kop. 49 1/4, pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 84

W mieście Kutnie jest do sprzedania z dostawą w miesiącu Lutym 1878 roku,

## Maszyna parowa

o sile 12—14 koni, oraz **Kocioł bułjerowy** w zupełnie dobrym stanie, obecnie czynny. Wiadomość u S. Teplitza w Kutnie. —19410—1-3

## Potrzebna jest zaraz na wieś GOSPODYNI

w wieku średnim bezdzietna, praktycznie uzdolniona do zarządu domem i gospodarstwem większym wiejskim. Wiadomość Hotel Niemiecki u szwajcara. 1-2 —19473—

Ktoby miał do sprzedania używaną już

## MASZYNE

do robienia pończoch angielskiego systemu, w dobrym stanie, raczy zostawić adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. **P. P. P.** 1-3 —29471—

## SANKI

**Kareta** podwójna na saniach, zdatna do wsi i namiatu.

**Sanki** zwyczajne używane i nowe.

**Sanki Petersburskie.**

**Półkoła** zamiast płóz, które pasują do każdego powozu.

**Ulica Królewska Nr 19**

W FABRYCE

## Romanowskiego.

1-10 —19592—

Potrzebna jest

## GORZELNIA

do wydzierżawienia w guberni Warszawskiej, w okolicy leśnej, z miejscowym produktem, lub też w administracji. Wiadomość, róg Hożej i Placu Ś-go Aleksandra, skład wódek Janowskiego. —19385—1-3

Są do sprzedania



## Bryczki rozmaite,

oraz Wozy półtoraki kolejne.

Wiadomość przy ulicy Leszno za Żelazną, pod Nrem 76/693. —19394—1-6

## Mający do sprzedania lasy lub drzewo budowlane.

przy spławnych rzekach i kolejach żelaznych położone, a to w Królestwie Polskim lub pogranicznych guberniach, zechcą listownie lub osobiście bezpośrednio zgłosić się. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 11 i od 4 do 7, w święto do 11 rano. Listy adresować pod nazwiskiem **A. Kliński**. —18634—3-6

## DO NOWO-OTWORZONEGO

## SKŁADU OWOCÓW I RÓŻNYCH DELIKATESÓW MICHAŁA ROTHEIM et Comp.

Krakowskie Przedmieście, Nr 75.

nadszedł znaczny transport **Jabłek** i **Gruszek** około 2000 pudów w różnych gatunkach, a mianowicie: **Szetyny, Renety, Bursztówki, Kalwiny, Krymskie** na kształt Tyrolskich, które sprzedaje od 5 do 10 kop. — **Gruski Duszesy, Cytron-Ber, Ananasówki, Pergamutki** Francuskie **Szanzerman**, które sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych. — Biorącym do handlu odstępuje się znaczny rabat. 4-6 —18667—

Są do sprzedania

Świeży tegoroczny oczyszczony

## TRAN RYBI

tak złoty, jak biały parowy, wprost z Neufland (Ameryka) sprowadzony, otrzymał

## Skład Apteczny

## KAMILA SIERZPUTOWSKIEGO,

i takowy sprzedaje we fiaskach opatrzonych kapslem i firmą składu, po cenach najniższych. **TRAN RYBI** zalecany jest przez znakomitszych lekarzy, w chorobach skroficznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i błednicy. —19454—1-0

## Rolety do Okien

rowantuchowe, drewniane i kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, poleca Skład Obić Papierowych **Seweryna Mazur i S-ki** Plac Teatralny, obok Ratusza. 45 0 —9450—

## Oddział Zleceń Pogrzebowych KANTORU

## Informacyjno-Komissowego,

**B. KORPACZEWSKIEGO,** przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

**Ubiory pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atłasowe, lichtarze, świece, cątki żałobne, dywany, kwiaty i t. p., efekty pogrzebowe** mogą być wypożyczone lub nabywane.

**Urządzenie całego pogrzebu** z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs. 25 do 1000.

**Wyjedźnia** pozwolenia na przewiezienie zwłok z kraju i za granicę, i dopełnia przewiezienia ekshumacji, groby i pomniki buduje. 42-0 —16518—

## Maszynki do Szycia

po rs. 3 kop. 50, ozdobion po rs. 3 kop. 75

zlenijką izdwoma obrębiacz m. z przesyłką na prowincję rs. 4 i 4 k. 25. Piękny i użyteczny upominek na gwiazdkę. Miodowa Nr 10, **Skład Maszyn**. 12-12 —16956—



młode rasy powozowe. Cena przystępna. Krakowskie-Przedmieście Nr 11, u adjuanta placu, Sokołowa, —19234—2-6

Z pewnego biegu okoliczności życzyć sobie przyjąć obowiązki **ADMINISTRATORA** lub zarządzającego majątkiem jako też poprowadzenia gospodarstwa leśnego w praktyczny sposób, od Nowego Roku 1878, tu w Królestwie lub Cesarstwie, gdyż w obu gałęziach gospodarstwa jestem specjalnie praktyczny, co na dowód świadectwa i listy rekomendacyjne posiadam, z moich czynności; gwarancja do powyższych wspomnianych obowiązków, gdyby z drugiej strony wymagała, była, jest hypoteczną, lub pewną kwotą pieniężną, a przedewszystkiem sumiennosc w wysokim stopniu, jakiej cały świat pragnie. Adres mój w Hotelu Saskim pod Nr 61, w każdym czasie można mnie zastać, lub u W-go Rządy tegoż Hotelu dowiedzieć się można. —18892—2-3

Jest do sprzedania Futro

## Czarne bure lisy

kryte atlasem, z kołnierzem sobolowym wysokiej wartości. Wiadomość powyższą można w Cukierni Wł. Szelażek, przy ulicy Twardziej pod Nr 16. 1-3 —19466—

Do wynajęcia każdego czasu

## Dwa Pokoje

z meblami, pościelą i obsługą na Krakowskim-Przedmieściu, od frontu na 2-em piętrze Nr 423. Wiadomość w Magazynie Belgij-skim na ulicy Koziej, —19406—1-2

## Bransoleta.

W Niedzielę powracając w nocy z Nowego Świata na Kruczą ulicę, zgubioną została pozłacana bransoleta, granatami wysadzana. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić za stosownym wynagrodzeniem na Kruczą ulicę, w domu Nr 6, mieszkania 2. —19387—1-1

## Rs. 5 Nagrody!

W Niedzielę zginął czarny duży młody **PIES** z obrozą stalową z kółeczkiem z pod Nru 408/9B, pol. Nr 5, ulica Hrabiego Berga. Uprasza się o odprowadzenie tegoż psa pod powyższy numer do stróża, lub do kantoru za odebraniem nagrody. 2-3 —19400—

W dniu 17-tym b. m., przybłąkał się

## PIES

rassy duńskiej, które za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, może być odebrany z lokalu Nr 7, w domu przy ulicy Niecałej Nr 6 nowy. —19413—1-3



**Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie**  
*po dzień 31 Października 1877 roku włącznie.*

		w Warszawie		w St.-Petersburgu		OGÓŁEM.	
STAN CZYNNY.							
1.	Gotowizna w kasie.....	198,735	72½	292,559	65	991,295	37½
	W drodze z Petersburga do Warszawy	500,000					
2.	Rachunki bieżące:						
	1) W Banku Państwa jego kantorach i oddziałach.....			1,474,156	26		
	2) W Banku Polskim.....	4,026	66				
	3) W prywatnych instytucjach bankowych.....						
	a) W Warszawskim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu.....			1,338	12	1,500,218	59
	b) W St.-Petersb. ....			19,664	66		
	c) " " Prywatnym Banku Handlowym.....			421	85		
	d) " " Banku Dyskontowym.....			350	04		
	e) " " Międzynarodowym Banku Handlowym.....			261	—		
	f) W Ruskim Banku dla handlu zagranicznego.....						
3.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami.....	2,046,806	09	1,943,327	58	3,990,133	67
4.	Skup papierów publicznych wylosowanych i kuponów bieżących....	3,807	76	4,319	64	8,127	40
5.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie.....						
	1) W Państ. i przez Rząd poręczonych pap. publicznych....						
	2) W udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych.....	1,000	—				
	3) W towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarystw żeglugi parowej na towary.....	75,000	—			311,559	55
	4) W drogich metalach i asygnacjach zarządów górniczych..						
	5) W terminowych zobowiązaniach handlowych.....						
	6) Na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz zakładach i fabrykach.....	235,559	55				
6.	Skup zobowiązań handlowych.....	—	—				
7.	Pożyczki na zastaw (*).....						
	1) Państw. i przez Rząd poręczonych papierów publicznych..	304,449	08	2,144,828	91		
	2) Udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych .....	861,378	05	2,135,374	10	5,459,726	35
	3) Towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarystw żeglugi parowej na towary.	13,696	21				
	4) Drogich metali i assygncyj zarządów górniczych.....						
8.	Assygnacje zarządów górniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzącząca, stanowiące własność Banku.	42,306	24	205,512	87	247,819	11
9.	Papiery publiczne własne:						
	1) Państwowe i przez Rząd poręczone.....	140,871	28	26,375	07		
	2) Listy zastawne i oblige hypotecznie zabezpieczone.....	440,206	39	8,344	—	751,189	97
	3) Udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone, z wyjątkiem obligacyj hypotecznie zabezpieczonych....	123,991	76	11,401	47		
10.	Tratty i weksle na granicę nabyte na własny rachunek.....	692,407	44	217,026	10	909,433	54
11.	Uposażenie Filji Banku.....	3,000,000	—			3,000,000	—
12.	Korrespondenci:						
	1) Pozostałości na ich rachunkach (loro).....						
	A) Należności zabezpieczone:						
	a) Papierami publ. przez Rząd poręczonemi.....	37,794	12½	348,997	65		
	b) " " " " " " nieporęczonemi.....	149,141	42	1,185,105	64		
	c) Towarami " " " " " " .....	327,510	—	7,615	—		
	d) Drogiem metalami i assysg. zarządów górniczych.....						
	e) Terminowymi zobowiązaniami handlowymi.....	1,029,208	65½	74,616	98		
	B) Pozost.niekryte z bieży dyspozycji korrresp.zamiejscowych.	160,951	75	226,137	04		
	C) Kredyty in blanko.....	72,896	31	436,917	31	5,731,917	52
	2) Pozostałości na rachunkach Banku (nostro).....						
	A) Summy do dyspozycji Banku:						
	a) Lokowane w pierwszorzędných domach bankierskich celem czasowego oprocentowania.....	304,032	63				
	b) Na rachunkach bieżących u korrespondentów.....	354,442	28½	804,817	65		
	B) Weksle do zainkasowania u korrespondentów.....	60,569	21½	181,163	86		
13.	Rachunek z oddziałem Banku.....	1,131,111	42			1,131,111	42
14.	Weksle protestowane **). ....	67,000	—	7,871	66	74,871	66
15.	Protestowane zobowiązania handlowe.....						
16.	Pożyczki niezaplcone w terminie.....						
17.	Summy nieuiszczone w terminie z tytułu kredytów in blanko.....						
18.	Wydatki bieżące { z r. .... { z r. ....	68,971	18½	104,010	37	172,981	55½
19.	Wydatki zwrotne.....	5,781	79½	11,560	80	17,342	59½
20.	Koszta organizacji.....	14,220	51	11,561	54	25,782	05
21.	Nieruchomość .....	160,737	23			160,737	23
22.	Rachunki przechodnie.....	537,815	61½	355,610	92	893,426	53½
		13,136,426	38	12,241,247	74	25,377,674	12
STAN BIERNY.							
1.	Kapitał Zakładowy.....	6,000,000	—			6,000,000	—
2.	Uposażenie Filji Banku.....			3,000,000	—	3,000,000	—
3.	Fundusz Rezerwowy.....	434,701	40			434,701	40
4.	Wkłady.....						
	1) Na rach. przekazowy a) Za okazaniem.....	1,013,639	82	1,547,866	89		
	b) Za 7-mio dniowem wypowiedzeniem....	1,031,120	77	1,195,660	29		
	2) Bezterminowe .....	444,240	—	13,700	—	6,605,324	21
	3) Terminowe .....	1,338,541	44	20,555	—		
5.	Obligacje Banku .....						
6.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe.....						
7.	Zastaw papierów publicznych.....						
8.	Korrespondenci .....						
	1) Pozostałość na ich rachunkach (loro) .....						
	a) Summy do dyspozycji korrespondentów .....	1,409,279	65½	4,400,470	20		
	b) Weksle do inkassy .....	147,318	73	140,985	57	6,814,071	97
	2) Pozostałość na Rkach Banku (nostro) summy należne do Banku.	661,077	11½	54,940	70		
9.	Rachunek z oddziałem Banku .....			1,131,111	42	1,131,111	42
10.	Tratty przez Bank akceptowane.....			170,720	98	170,720	98
11.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona .....	3,641	50			3,641	50
12.	Procenty przypadające do zapłaty od wkładów i obligacyj.....	2,051	91	394	22	2,446	13
13.	Procenty i komis: .....	236,335	54½	266,768	60	503,104	14½
14.	Rachunki przechodnie.....	414,478	49½	298,073	87	712,552	36½
		13,136,426	38	12,241,247	74	25,377,674	12
	Weksle do inkasy .....	18,580	—	140,985	57	159,565	57
	Towary w komis oddane.....	342,690	—	15,752	07	358,442	07
(*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku: w Warszawie rs. 650,629 kop. 13. w St.-Petersburgu rs. 860,072 kop. 71. (**) Weksle protestowane z powodu likwid. dłużnego Domu Handlowego mają hypoteczne zabezpieczenie.							

# Anna Dybowska

rodowita Angielka,  
udziela lekcje języka angielskiego, znacznie  
ułatwione znajomością francuzkiego. O wa-  
runkach można się dowiedzieć osobiście lub  
listownie. Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 2.  
1-3 ————— 19345 —

# SIWIZNE

usuwa stopniowo w krótkim czasie, nadając włosom na głowie i na brodzie swój pierwotny kolor,—woda toniczna i higieniczna

## Eau de Zénobie.

wynalazku **Dra ROY** w Paryżu. Cena za  
fiaszkę ze szczoteczką. Rs. 2 kop. 50. Skład  
główny w Warszawie, w Perfumerii

# ALEKSANDRA KOCHA

przy ulicy Senatorskiej Nr 4.  
—18875—3—6

### Kąpiele ciepłe (wanny).

egzystujące od lat 12-tu w hotelu Victoria, po gruntownym odrestaurowaniu w dniu 6-tym listopada r. b., otwarte zostały do użytku publiczności. Otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej wieczór, bez wyjątku Niedzieli i Świąt, co będzie wielką dogodnością tak dla podróżnych, jako też i dla mieszkańców okolic Zielonego Placu.

1—3 — 19384 —

## Wódka. Starka.

z zapasów Henryka Rulikowskiego, sprzedaje się w butelkach, **po rs. 2**, w składzie Win i Delikatesów

**A. BOCQUET.**

w Gmachu Teatralnym Nr 474/5, w War-  
szawie. 1-10 — 19435 —

Ktoby miał do zbycia w Warszawie lub na prowincji

# Beczki

od 30—50 wiader objętości, zgłosi się pi-  
śmiennie lub osobiście do Bienenthala,—ulica  
Orla Nr 2. 1—3 — 19421 —

Znający dokładnie literaturę języków: polskiego i ruskiego, również i korespondencję w tych językach, posiadając bardzo chlubne świadectwa z ukończonych 8-u klas gimnazjalnych i szkoły handlowej, poszukuje miejsca

## Korrespondenta

na przystępnych warunkach. Wiadomość  
w Redakcji pod lit. S. U. 2-3 — 19222 —

## Nowo-otworzony

## SKŁAD WĘGLI I DRZEWA

przy ulicy Aleja Ujazdowska Nr 25 i róg Mokotowskiej Nr 16 (od Wilezej), sprzedaje najlepszy Węgiel zagraniczny z odstawa, gruby po rs. 1, kostkowy po kop. 90 korzec, na miarę lub wagę. Na pudy zaś po kop. 17, 14 i 13. Bez odstawy taniej na koreu kop. 5.

2-2 — 19225 —

## Dwie duże Lodownie

do wydzierżawienia. Wiadomość w składzie „Uladówki,” przy ulicy Rymarskiej.  
—18962—3—3

## NAJEM EKWIPAŻY

**H. GEYER.**

Leszno Nr 26 nowy,  
gdzie Fabryka powozów. Ceny przystępne.  
Powozy eleganckie. 3-12 — 19064 —

## Urządzenie sklepowe.

t. j. szafy oszklone z sufladami i gablotkami, kontuary w dobrym jeszcze stanie, są do sprzedania od 1-go Stycznia 1878 roku, oraz piec żelazny duży z rurami, za niską cenę w magazynie dawniej J. G. Arnhold, Senator-ka Nr 496, vis-a-vis szkoły Junkrów.  
—1924—2—3

LOKAL

o trzech pokojach, z przedpokojem i kuchnią, zupełnie odświeżony, jest do wynajęcia każdego czasu za cenę umiarkowaną, przy ulicy Złotej Nr 43, wiadomość na miejscu.  
—19109—2—6

Nagrody rs 1.

W dniu 16 Listopada r. b., zgubioną została na ulicy Wiejskiej, **Książka do Nabożeństwa** p. t.: „Głos Duszy,” z przepaską gumową. Łaskawy znalazca raczy oddnieś: Aleja Jerozolimską Nr 32, za nagrodą rs. 1.

3-3 — 19187 —



Za pozwoleniem Zwierzchności

W Sali Aleksandryjskiej w gmachu Ratusza  
odbędzie się

# Szósty Koncert Symfoniczny

pod dyrekcją

## APOLLINAREGO KĄTSKIEGO.

W NIEDZIELĘ, dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1877 roku.

W koncercie tym przyjmą udział: orkiestra i chór.

Początek koncertu o godzinie 1-szej z południa (punktualnie)

**UWAGA.** W czasie wykonywania numerów, wstęp do sali nie będzie mógł mieć miejsca.

Biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, i F. Hoesicka, w dzień zaś koncertu od godziny 9-tej z rana, w kassie, przy wejściu do sali.

### CENA MIEJSC

numerowanych:

- Bilet w 2-eh pierwszych rzędach krzeseł rs. 2 kop. 5.  
 „ w 4-eh następnych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 55.  
 „ w ostatnich rzędach krzeseł rs. 1 kop. 5.  
 „ boczny w 1-eych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 55.  
 „ „ w dalszych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 5.  
 „ na galerji i chór, w pierwszym rzędzie, kop. 55.

Cena biletów nienumerowanych:

- Bilet wejścia do sali, kop. 50.  
 „ na chór i galerję, kop. 25. 1-2 — 19350 —

### LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy Świat Nr 55 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze:

- o g. 9 — 10 z chorobami skóry, codziennie. Dr T. Żera (ordyn. kl. Un. w Szp. Ś-go Łazarza).  
 „ 9½—10½ z chor. szczęk i zębów, codziennie oprócz świąt. Dr Piotrowski.  
 (W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów).  
 „ 10—11 z chor. wewn. specjalnie płuc i gardła codziennie. Dr T. Hering.  
 „ 11—12 z chor. wenerycznymi, codziennie. Dr J. Diehl, (ord. szp. Ś-go Łazarza).  
 „ 11—12 z chor. wewn. spec. wieku dziecięcego, codziennie. Dr Józef Poznański.  
 „ 12—1 z chor. uszów, w poniedziałki i Piątki Dr Taczanowski.  
 „ 12—1 z chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi z zastosowaniem elektryczności; w poniedziałki, środy i piątki, Dr M. Brunner, (właśc. Instytutu chorób nerwowych).  
 „ 12—1 z chorobami organ moczopłciowych, mężk. we wtorki, czwartki i soboty. Dr M. Brunner.  
 „ 1—2 z chor. oczów, codziennie prócz świąt, Dr J. Talko (okul. Okr. Warsz.).  
 „ 1—2 z chorobami kobiecymi, codziennie. Dr J. Szczygielski.  
 „ 3—3 chor. wewn., (przeważnie piersiowymi) codziennie. Dr W. Lewandowski.  
 „ 2—3 z chor. chir., zewn.) codziennie prócz świąt, Dr Zawadzki, (st. or. Sz. Ujazd.).  
 „ 3—4 z chorobami wewnętrznymi, (Zastosowanie leczenia wodą), codziennie, Dr E. Chrostowski, (asys. klin. dyag. przy Uniw.).  
 Opłata za poradę 25 kopiejek. W lecznicy odbywa się szczepienie ospy. — 14648 —

## Hygiena i konserwacja Włosów.

Najpiękniejszej ozdoby każdego człowieka, włosów, pozbawia sypiąca się z nich biała łuszcza zwana łupieżem; łuszcza ta bywa powszechnie symptomem osłabienia włosowych korzonków i jest przewodnikiem stopniowego ogłocenia głowy z włosów. Dla zapobieżenia temu zalecamy z zatwierdzenia Urzędu Lekarskiego m. Warszawy, znaną od lat kilku **Wodę Ateńską** (tylko nie spirytusową), po użyciu której dwa do trzech razy włosy oczyszczają się zupełnie i pozyskują połysk i miękkość jedwabiu. Sposób użycia jest nader prosty, nie potrzebuje on nawet rozrabiania się lub zmywania brudu kilkokrotnie wodą. Operacja trwa kilka chwil. Wciera się woda we włosy na podobieństwo pomady i w tejże chwili powstaje na włosach piana jakoby od mydła, którą sprowadza się wilgotną gąbką z włosów do miedniczki z letnią wodą. Ateńskiej wody należy koniecznie używać wszystkim farbującym włosy, które do farbowania nie będą oczyszczone, przybierają potem zielone i tęcze kolory. Nie potrzebujemy wyjaśniać, że skóra na głowie i włosy utrzymane w czystości, zabezpieczają ją on wszelkich wyrzutów, wysypów i krost, — szczególnie u małych dzieci.

Cena rs. 1, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 50. Główny skład „Wody Ateńskiej“ w magazynie **à la Renaissance**, przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim. — Uważać podpis: Le premier agent **Dobjański**. 1-6 — 19312 —

### Norwęgskie Skoncentrowane

## MLEKO

nagrodzone medalami honorowymi na międzynarodowych wystawach w Filadelfji 1876 i w Brukseli 1876 r. — Mleko to pochodzące od krów znanej rasy Norwęgskiej, naturalną paszą żywionych, zaleca się czystością wyrobu, dobrocią smaku i trwałością. — Każda puszka opatrzona jest przepisem użycia i marką fabryczną przedstawiającą niedźwiedzia, na którą przy kupnie zwraca się uwagę.

Skład w Warszawie u **A. F. Galle**, Senatorska Nr 18, pod Słoniem. 1-0—19475

### Wielki Skład wyrobów pończosznich

z własnej fabryki, założonej w roku 1830 i z najsłynniejszych fabryk zagranicznych.

Kaftanki wełniane, bawełniane i jedwabne, Kalesony, Skarpetki, Pończochy, Spodnie, Kamizelki damskie, Rekawiczki i berberje, Nabruszniki, Chustki, Szale i tp. **po cenach fabrycznych.** **A. RIEDEL. Fabryka Wyrobów pończosznich w Hotelu Europejskim — i przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 11.** 2-6—18955

## Warszawska Agentura Ogłoszeń

### „RAJCHMAN I FRENDLER“

Ulica Nowo-Zielna Nr 40, wprost nowej giełdy.

Na mocy zezwolenia władzy, z upoważnienia redakcji czasopism i dzienników, przyjmuje ogłoszenia i reklamy do **WSZYSTKICH GAZET i PUBLIKACJI**, wychodzących w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i zagranicą, **po cenach redakcyjnych bez pobierania żadnej dodatkowej dopłaty.** Niemniej redaguje reklamy i ogłoszenia. Inzeraty dawane do kilku pism naraz, podają się do agencji w jednym tylko języku i w jednym egzemplarzu. Ekspedycja anonsów do redakcji dokonywa się spieszenie.

Agentura otwarta codziennie od godz. 9½ rano do 7½ wieczorem. 3-0

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

## Ostrzeżenie.

Uprasza się osoby interesowane, aby nikt nie wchodził w układy z Władysławem Kowalskim o sprzedaż Kolonii Nr 17 we wsi Dziekanowie niemieckim położonej, gdyż toczy się proces o rozwiązanie kontraktu kupna sprzedaży, a to pod skutkami prawa.  
 —19395—1—2 **Maciej Suczyło.**

## Magazyn Ubiorów Męzkich

### S. MAGNUSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4 nowy.

Sprzedaje gotowe ubrania w dobrych gatunkach **tanio!** Poleca wybór materiałów krajowych i zagranicznych. Obstalunki wykonywa krojem modnym. Wykończenie staranne. Ceny przystępne. Posiada również **BURKI i PALTA** z parami do wyboru.  
 —19409—1—6

Do Administracji

### Składu Wódek,

potrzebna jest osoba obznajmiona z interesem i kaucją wgotowiźnie 2—3000 rs. Tamże potrzebny doskonały **Dystylator.** Oferty składać proszę w Redakcji pod lit. **A. Z. 58.**  
 2-3 — 19138 —

## Rs. 4 do 6,000,

potrzebne na dom, wartości 60,000; pożyczona summa będzie spłacana pożyczką Towarzystwa. O stanie hipotecznym i warunkach, objaśni W-ny Rejent Ciunkiewicz.  
 —19320—1—3

**Masło Litewskie wyborowe, również Masło bez soli codziennie świeże, śmietana i Sery** wszelkich rodzaj i gatunków, w sklepie wiktuałów (dawniej Korczke), Marszałkowska Nr 34. —19372—1—9

Potrzebny jest

### Rządca domu z kaucją.

Ulica Widok Nr 2, u właścicieli.  
 —19446—1—2

## BILARD

w dobrym stanie, potrzebnym jest do Grodziska. — Adresować należy: Józefowi Sokolnickiemu w Grodzisku (kolej Wiedeńska), w rynku. —19414—1—3

### Do Sklepów Stowarzyszenia

#### „Merkury“

nadechodzą codziennie świeże

### DROŻDŻE.

—19382—1—6

Jest do sprzedania

### Ganitur Mebli

mahoniowy, stół, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł używanych, za niską ceną. Ulica Freta-Szeroka Nr 7 nowy, a mieszkania 14.  
 —19398—1—2

### Centralny Instytut

### Gimnastyczno-Lecznicy.

Szkoła Gimnastyki i Fechtunków **St. Majewskiego** na Sewerynowie, przyjmuje chorych, dotkniętych chorobami chemicznymi, ze skrzywieniami kręgosłupa (sceliosis), zeszywnieniami stawów nóg i rąk. Lekcje gimnastyki i fechtunków obecnie udzielają się w różnej porze dnia do 10-tej wieczorem: 1-sza filja zakładu Nowy-Świat Nr 5, wprost strażnicy ogniowej. 6-6 —18331—

### Kop. 65

### garniec Nafty Amerykańskiej

w najlepszym gatunku, w składzie mydła i świec i wyrobów blacharskich **M. Haftmana**, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 24 nowy, drugi dom od Chmielnej w suterynie.  
 —19204—3—3

### Jest do sprzedania:

Portepian petersburski Freya, Papuga i Pies Buldog młody. Nowolipie Nr 53, mieszkania Nr 3, zastać można od godziny 1 do 4 po południu.

Potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdolniona w strojach damskich do magazynu Teresy Grodzickiej, ulica Szeroka-Freta Nr 6.  
 —19176—3—3

## Ekstrakt Orzechowy

wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. — Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, nie zawierający w sobie żadnych przysmieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższona została i jak dawniej flakon rs. 2 kop 50. kosztuje. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia Pomada orzechowa za słoik rs. 1 kop. 80. Olejek orzechowy za flakon rs. 1 kop. 20, służące tylko do przezielenia włosów. — Skład Główny na Warszawę u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4, oraz jest do nabycia u **W. B. Sniechowskiego i A. Lipinka**; a w Radomiu u **H. Fricka**.  
 4-6—18819

### Lekcje Tańców,

róg Orlej i Leszna Nr 19 nowy.  
 —17868—6—6 **Puchalski.**

## BAKALJE ŚWIEŻE

Funt kop. 30.

Sprzedaje nowo otworzony Skład owoców i różnych delikatesów **Michała Rotheim et Comp.** Kraków-kise-Przemienie Nr 75.  
 4-7 — 18995 —

### Wyprzedaż rozmaitych Mebli

w wielkim wyborze, dla braku miejsca po **bardzo niskich cenach**, w Magazynie **J. M. Niwińskiego**, Nowy-Świat Nr 41, w prawej oficynie na dole, otwarty i oświetlony do godziny 9 wieczorem. —18503—6—15

## 2 KLACZE

i **Ogier młody**, rosłe, zawodzkie, maści kariej, do sprzedania, powozowe i do wierzchu zdadne, dobrze utrzymane, za cenę bardzo umiarkowaną. Ulica Jerozolimska Nr 32, mieszkania 13. —19016—3—3

W domu pod Nrem 1608 A (nowy 5) przy ulicy Nowogrodzkiej, do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Stycznia 1878 roku, sześć dużych, wysokich, widnych, z czterema wejściami, nowo zbudowanych

## SUTERYN

na warsztaty, za rs. 375. Zwraca się uwagę pp. majstrów na obszerność i przystępną cenę. w suterynach tych pracować może kilkunastu robotników, a prócz tego jeszcze na mieszkanie jest wygodne miejsce.  
 2-6 — 19233 —

## Za rs. 275 rocznie,

do najęcia dwa duże **Pokoje**, przedpokój, kuchnia i pokój dla służącej, od 1-go Grudnia r. b. Wiadomość u stróża. Krakowskie-Przedmieście Nr 38, naprzeciw Saskiego Placu, dom W-go Podgórskiego. —19403—1—1

Do wynajęcia zaraz

### trzy Pokoje i kuchnia,

drugie piętro w oficynie. Ulica Długa Nr 21 nowy, dom W-go Dra Bruner, stróż Andrzej wkaże. —19407—1—3

Na Krakowskim-Przedmieściu, jest do odstąpienia

### SKLEP

z urządzeniem. Wiadomość w Kiosku, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej.  
 —19408—1—3

Jest do sprzedania

### Sklep Wiktuałów

przy ulicy Ogrodowej Nr 5.  
 —19405—1—1

Дозволено Цензурою Варшавы 9 (21) Ноября 1877 г.



# NOWE DZIEŁA

do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych:

- Elementarna teoria muzyki**, przez **A. Pitschmana**, kop. 50.  
**Emancypacja i równouprawnienie kobiety**, przez **St. Bronikowskiego**,  
 rs. 1 kop. 60.  
**Kamienne serca**, komedia w 3-ach aktach wierszem, przez **A. Mostowskiego**,  
 kop. 60.  
**Listy o fizjologii** przez **K. Vogla**, przekład **Dra K. Debrskiego** ze 110  
 drzeworytami w tekście, rs. 3.  
**O zadaniach i stanowisku filozofii** w obec dzisiejszej umiejętnej wiedzy,  
 przez **Dra M. Straszewskiego**, wydanie 2-gie, kop. 65.  
**Wychowanie publiczne** na podstawach ekonomii politycznej, przez **A. Czar-**  
**nowskiego**, kop. 75.

## SKŁAD GŁÓWNY

w KSIĘGARNI

**GEBETHNERA I WOLFFA.**

3-3

— 19119 —

Nakładem i drukiem Księgarni  
pod firmą

**JÓZEFA ZAWADZKIEGO**

w WILNIE,

wyszedł **Tom IV-ty**

działa p. t.

**RYS DZIEJÓW**

**LITERATURY POLSKIEJ,**

początkowie podług notat

**Aleksandra Zdanowicza,**

uzupełniony i do ostatnich czasów doprowadzony

przez

**Leonarda Sowińskiego.**

Tom powyższy obejmujący górą 830 stron,  
zawiera: Dramat.—Tłumacze poetów obcych.—  
Powieściopisarstwo.—Dziejopisarstwo.—Ży-  
ciorysy i Pamiętniki.—Archeologię.—Historję  
literatury polskiej.—Bibliografię.—Dzieje Pol-  
ski w obcych językach.—Dzieje powszechnie  
i geografję.—Podróże.

Znajdujący się pod prasą Tom V-ty do-  
datkowy obejmuje: Filozofję, Ekonomję polit.,  
Statystykę, etc., oraz spis alfabetyczny auto-  
rów i dzieł w całym dziele powyższem wzian-  
kowanych.

Dzieło niniejsze ułożone w sposób niezmi-  
ernie treściwy, interesujący i popularny, przed-  
stawia najzupełniejszy obraz **Literatury**  
**Polskiej**, od jej początków po koniec roku  
1876, i dla każdego pragnącego dokładnie się  
z nią obeznac jest niezbędne.

**Cena prenumeracyjna za 5 tomów,**  
**obejmujących górą 230 ark. ściśle-**  
**go druku, zostaje do ukończenia ca-**  
**łego dzieła rs. 10 (z przesyłką rs. 11).**

**W Warszawie skład główny w księ-**  
**garni pp. Gebethnera i Wolffa.**

—16081—9—12

Właśnie wyszedł pierwszy

**Polski Kalendarz**

dla

**Aptekarzy i Chemików**

jest do nabycia w księgarni **Ge-**  
**bethnera i Wolffa** w War-  
szawie po cenie rs. 1 k. 20 (8 złp.)

1-3-19351

**Niewiasta Mężna**

przez

**księdza Landriot, biskupa Roszelli,**  
zysła w tłumaczeniu polskim nakładem **Re-**  
**lacji Przeglądu Katolickiego** i jest  
do nabycia w tejże Redakcji przy ulicy Se-  
atorskiej Nr 6 i we wszystkich księgarniach.

**Cena kop. 75.**

—16743—7—12

— Mam zaszczyt donieść Szanownym Ro-  
zicim i Opiekunom, iż na moję upoważnie-  
nia właściwej Władzy, przyjmuję na miesza-  
nie i stół **Uczniów** wyznania mojżesz-  
owego uczęszczających do szkół. Oprócz po-  
mocy we wszystkich szkolnych przedmiotach,  
ucznielskiej opieki i moralnego wychowania,  
będą mogli korzystać z gruntownej  
nauki religji i języka hebrajskiego.—Wiado-  
mość przy ulicy Krakowskiej—Przedmieście  
77, dom W-go Jarockiego.

**Salomon Neumark.**

—19412—1—6

## Nowości Muzyczne!!

- Skryta miłość**, Gavott, grywany w Doli-  
nie Szwajcarskiej. Cena kop. 30.  
**G. Verdi**, Fantazja z opery „Aida,” kop. 45.  
**St. Moniuszko**, Arja z kurentem z opery  
 „Straszny Dwór,” kop. 22 i pół.  
**W. Kruziński**, Aż do świtu, mazur, k. 22 1/2.  
 Dla Heleny, walc, kop. 22 1/2.  
**W. Ana**, Le réveil du coeur, polka, k. 22 1/2.  
 Jetaime, polka-mazurka, kop. 22 1/2.  
**Skład główny w Redakcji „Echa**  
**Muzycznego”** przy ulicy Miodowej Nr 6,  
 w Warszawie. —18951—3—3

Wyszedł z druku i jest do nabycia we  
wszystkich księgarniach

## Wielki

**Sennik Egipski,**

wykładający najlepiej przeszło 4,000 różnych  
snów, z dodaniem dni szczęśliwych i nieszcze-  
śliwych w każdym miesiącu, oraz panujących  
planet. Cena kop. 20. —18900—4—6

## STUDENT

posiadający srebrny medal, życzy sobie udzi-  
lać lekcje, lub korepetycje z przedmiotów  
gimnazjalnych, oraz języka francuskiego. Uli-  
ca Sto-Jańska Nr 19, mieszkania 4.

—19434—1—3

## POLKA

wykształcona w średnim wieku, z mocnym  
francuskim, angielskim i niemieckim, średnią  
muzyką, z dobrą świadomością, jest do na-  
tychmiastowego umieszczenia. Wiadomość  
u profesora **Préchamps**, Długa Nr 23,  
gdzie Eldorado. —19423—1—3

## Lekcje Języka Niemieckiego,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Re-  
komendacji Nauczycieli Witkowskiej, Długa  
Nr 21. —19424—1—2

Potrzebne są

**PANNY**

podręczne do bielizny. Orla Nr 10, mieska-  
nia Nr 2. —19450—1—1

Żądany jest

**Francuzka lub Niemka,**

z wysoką muzyką, z dobrą rekomendacją,  
na wieś, o cztery godziny drogi koleją. Pro-  
szę się zgłosić na ulicę Włodzimierską Nr 4  
domu, mieszkania 1. —19152—3—3

## O Pracę

uprasza młody człowiek, posiadający języki:  
polski, ruski, niemiecki, angielski i nieco fran-  
cuzki i mający kaligraficzny charakter pisa-  
nia. Adresy uprasza składać w Redakcji  
tego Kurjera pod lit. G. K. —19150—2—3

Potrzebny jest

**Nauczyciel Niemiec,**

któryby za osobny pokój, śniadanie i kolację,  
przygotował z języka niemieckiego do poli-  
techniki w Rydze. Przytem zapewnia się  
osobna lekcja. Wiadomość w księgarni **Ge-**  
**bethnera i Wolffa.** —19210—2—3

## SKLEPOWA

z kaucją 100 rs., zaraz otrzyma miejsce  
w sklepie konsumcyjnym. Wiadomość w ma-  
gazyne nasion Nowy Świat Nr 17.—Są do  
sprzedania **suszone śliwki i gruszki**,  
pud od rs. 3 do 3 kop. 50. —19207—2—3

Najtańsza, codzienna gazeta polityczno-literacka

# „NOWOSTI”

wychodząca w St. Petersburgu, codziennie bez wyjątku poniedziałków całymi numerami,  
a nazajutrz po świętach galowych w formie dodatków lub buletynów telegraficznych, pomie-  
sza najświeższe wiadomości wcześniej od innych gazet, a rozmaitością treści dorównywa  
innym znacznie droższymi gazetom—co każdy łatwo sprawdzić może przez porównanie. Pod  
rubryką „Prassa rossyjska” pomieszcza przegląd najciekawszych artykułów z innych gazet,  
pod rubryką „Światła i cienie” najwybitniejsze fakta z życia społecznego i lokalnego, w dzia-  
le literackim zajmujące utwory belletrystyczne oryginalne i tłumaczone.

Przedpłata z przesyłką kosztuje: na jeden, dwa, trzy i cztery miesiące, po rublu mie-  
sięcznie, na miesiąc 5 rs. 4 kop. 50; na 6, rs. 5; na 7, rs. 5 kop. 75; na 8, rs. 6 kop. 50;  
na 9, rs. 7; na 10, rs. 7 kop. 50; na 11, rs. 8 kop. 25; na 12 to jest na cały rok rs. 9.  
Przedpłata za 13 i więcej miesięcy, kosztuje w stosunku 75 kop. miesięcznie. Zapisywać się  
można tak na rok przysyłając jako też i na miesiąc bieżący i następne roku bieżącego. Pie-  
niądze i listy adresować należy: Do Redakcji gazety „Nowosti” w St. Petersburgu.

3-3

— 17567 —

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali  
posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na sprzedaż starych narzędzi ogniowych, po-  
zostających po przeróbce fabryki Warszawskiej Straży Ogniowej, a mianowicie:

- 7 sikawek czterokołowych większych, z mosiężnymi szprycami;
- 5 takichże sikawek mniejszych, także ze szprycami;
- 33 wozów czterokołowych pod beczki; i
- 5 wozów czterokołowych, tak zwanych liniejek.

Licytacja rozpocznie się od cen:

- za sikawkę ze szprycą rs. 35;
- za wóz pod beczkę, jak również za linijkę rubli 6

Mający pręto zamiar ubiegania się o takowe kupno, zgłoszą się w czasie i miejscu  
wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie wadium, wyró-  
wnujące 1/10 części wartości sprzedawanego przedmiotu i na koszt ogłoszenia od jednej  
sikawki po rs. 1 kop. 50 i od każdego wozu po kop. 30, które nieutrzymującemu się przy  
licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale  
Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych, sprzedawane zaś  
przedmioty w koszarach Mirowskich, gdzie się znajduje 3 część Straży Ogniowej.

2-3

—18701

## Rada Miejska Warszawska

## DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku pierwszej licytacji na do-  
stawę niektórych przedmiotów i produktów i niezatwierdzenia licytacji na dostawę mięsa  
dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie na rok 1878, w Radzie Miejskiej w dniach po-  
niżej wymienionych odbędzie się powtórna licytacja na dostawę tychże przedmiotów od cen  
podwyższonych, a mianowicie:

### A) Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wy- jątkiem Zakładów dla Starozakonnych.

Dnia 15 (27) Listopada:

1. Mąka wszelkiego gatunku na sumę rs. 16,220, wadium rs. 1,620.
2. Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, na sumę rs. 15,154 kop. 40,  
wadium rs. 1,520.
3. Mięso wołowe, cielęce i baranie, na sumę rs. 44,295, wadium rs. 4,430.

Dnia 16 (28) Listopada:

4. Mięso wieprzowe, słonina i sadło na sumę rs. 4,644, wadium rs. 470.

### B) Dla wszystkich zakładów dobroczynnych.

5. Nafta, olej do lamp, świeca, mydło, farbka, krochmal i soda, na sumę rs. 7,330,  
wadium rs. 730.

### C) Dla zakładów dobroczynnych dla Starozakonnych.

7. Mięso koszerne, wołowe, cielęce i jół, na sumę rs. 8,629, wadium rs. 860.

Licytacja odbywać się będzie w porządku wskazanym w ogłoszeniach o pierwszej  
na wspomniane przedmioty licytacji.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady **K. Puoh lski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

1-1

— 19437 —

## Zaraz, tanio!

Futro męskie, Mundur galowy, administra-  
cyjny klasy VIII ej ze szpadą i kapeluszem,  
Salopa futrzana za rs. 15, Kołnierż gronosta-  
jowy, bardzo duży, dwa piżmowcowe ciemne  
z mufkami,—Szał francuzki piękny, cienki,—  
Świeczniki srebrne i różne Ubranie męskie.—  
Ulica Nowolipki Nr 34. Stróż wskazuje Od  
godziny 11—2 po południu. —19441—1—3

## Buchhalter i Korespondent

zagraniczny, władający językami niemieckim,  
francuskim, angielskim, włoskim, polskim i  
ruskim, a korespondujący z łatwością w dwóch  
pierwszych, poszukuje zaraz odpowiedniego  
zajęcia w Warszawie. Reflektanci zechcą  
złożyć swe adresy w Redakcji niniejszego  
pisma pod lit. B. L. 22. —19166—3—3

## Ważna wiadomość

dla

**Szanownej Publiczności.**

## Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męskiej i **Paleta najnowszego fasonu**  
**długie**, **Paleta z pasami**, Garnitury zakietowe i marynarkowe, tuzurkowe i frakowe,  
Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego  
sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Paleta barankowa, Ubrania  
rannne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem

**E. Samet.**

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Lincenckoi Kriszczatek



## PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najodrobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ I PRAKTYCZNIEJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dystrybucyjnych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie po najtańszych cenach.

**H. KRAFT.**

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

13-0

— 17851 —

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony!

Okrycie, Sukien, Kapeluszy, Sukienek dziecięcych. Szlafroki już od 3 i pół rs., Halki od 3 i pół rs., Mufki od 2 i pół rs. i różne drobnostki do stroju damskiego

W Magazynie Dziechcińskiego

Miodowa Nr 14 nowy.

8-12 — 18741 —

## GRAND CAFÉ

(dawniej Kawiarnia Bautz).

ulica Długa Nr 30, przy wodach mineralnych ogrodu Krasińskiego, w głównym korpusie pałacu Dückerta, na parterze, wprost bramy wchodowej, gdzie znaki: „KAWA MLEKO.”

Zawiadamia prześwietną Publiczność, że oprócz Kawy, Herbaty i innych napoi cielnictw, oraz ciast, na powszechne żądanie otwartą została Restauracja z obiadem po kop. 30 i wszelkimi jedzeniami na porę, przyrządzanymi przez jednego z najlepszych kucharzy, Kiełbasa z kapustą i Bigos polski, codziennie na śniadanie, Flaki wyborowe w Niedziele i Czwartki. Oprócz tego każdorazowo wydawane będą śniadania na sposób francuski (po kop. 50), składające się z befsztyku, kotleta, rostbeufa stosownie do życzenia, kieliszka Cognacu, likieru lub absenty, szklanceczki wina czerwonego (bordeaux) lub węgierskiego. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, likiery, wódki, porter angielski i piwo bawarskie. Również Zakład przyjmuje wszelkie obśługi na śniadania, obiady, i kolacje, poczynając od zwyczajnych gospodarskich, aż do najwykwintniejszych. Ceny umiarkowane. Dla dam oddzielne pokoje z komfortem urządzone.

3-3 — 18795 —

## WAŻNE NA OBECNĄ PORĘ.

Specjalny Skład wyksatyny i wyrobów gumowych

poleca:

1. Palta czarne i białe naśladowujące skórę dla stangretów.
2. Słomianki gumowe, nadzwyczaj trwałe, w różnych wielkościach.
3. Kołdry zdrowia z podkładką gumową, zastępujące futry u powozów.
4. Poduszki gumowe nadymane powietrzem.
5. Materiał gumowany czarny na pokrycie wolantów i odkrytych bryczek i
6. Materiał gumowany biały na podkłady dla chorych i dzieci, sprzedający po cenach fabrycznych.

**F. Wierzbicki i S-ka,**  
róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. PP. Kupcom odstępuje się stosowny rabat.

5-6

— 18509

## SKŁAD MEBLI Olsztyńskiego Jana.

Egzystujący dotychczas przy ulicy Nowy Świat, obok ulicy Warcekiej, przeniesionym został na tę ulicę pod Nr 37, to jest o sześć domów dalej idąc ku Alejom, gdzie z powodu utworzenia go w nowym miejscu i zaopatrzenia go w wielki wybór różnych mebli

Sprzedaż odbywa się po cenach znacznie niższych.

6-12

— 18236 —

Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

MAGAZYN

MEBLI

Skład Drzewa i formirów zagranicznych.

ulica Elekoralna Nr 20 nowy. — Zaopatrzony w wielki dobór Mebli dokładnej roboty w najświeższych fasonach. Ceny nader niskie. Za suchość roboty udziela się gorące polecenie. — Tamże garnitur używany fotelikowy.

## WIELKI WYBÓR

Kapeluszy składanych atlasowych i tybetowych  
(CHAPEAUX CLAQUES)

nadszedł z Paryża

DO MAGAZYNU

**J. & S. Gorczyckiego,**

Wierzbowa, 2, wprost Teatru.

2-10

— 19202 —

## SKŁAD MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE**, Biura, Biurka i Stosy zastawowe, oraz Meble Głębokie, krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie.

43-0

— 1224 —



## UJEŹDŻALNIA



**Bogumiła Krause**

ulica Żorawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuskim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzysztwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajni z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 29-0 — 12364 —

## OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie lub na wsi. Wiedomość powziąć można: Ulica Chłodna Nr 5, w Restauracji, od godziny 5 do 8 wieczorem. — 19167-3-3

Potrzebne są

## PANNY

maszynistka kompletnie uzdolniona w szyću krawieczyzny, Panny do ręcznych robót, oraz małe dziewczynki do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich. Ulica Nowy Świat Nr 72. — 19227-2-3

Potrzebna jest

## PANNA

podręczna do sukien. Ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania 15. — 19226-2-2

FRANCUZKA

bona, lat trzydziści mająca, z początkami muzyki, Niemiec nauczyciel, w sile wieku, z gruntowną znajomością języka rosyjskiego, polskiego i niemieckiego, starając się o miejsce. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja Marji Dąbrowskiej, pierwsze podwórce, na dole, na prawo. — 19188-3-6

Zapałki wyborowe,

krajowe, z fabryki Modzelewskiego, sprzedają się po cenach umiarkowanych w Składzie S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-krzyńskiej pod Nrem 17, gdzie również można się dowiedzieć o sprzedaży **SALEPU** w bardzo dobrym punkcie od lat kilkunastu egzystującego. — 17778-3-3

Znaczna kolekcja

## NUIT

bardzo tanio do sprzedania, oraz instrumenta smyczkowe. Ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 14. — 19111-3-5

## OSOBA

posiadająca muzykę fortepianu, życzę udzielać lekcje na godziny we własnym mieszkaniu, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Ulica Leszno Nr 18, mieszkania 26 n lewo w oficynie. — 18619-5-6

## LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zławenny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje pięć świeżość naturalną.

Wynalazca **KAROL FAÏ.**

## POMMADE SATIN

(POMADA ATLASOWA.)

nadaje skórze ręk gładkość, gładkość i zabezpiecza ją od zmrożenia od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

ulica de la Paiz. — WPARYŻU.

## U Akuszerki Nesterow,

są osobne lub wspólne Pokoiki dla osób spodziewających się słabości. Ulica Nowolipki Nr 15, wchód od Skweru. — 18761-5-6

## Fotograf-Kopista

znajdzie pomieszczenie w Zakładzie L. kowa. Nowolipki Nr 3. — 19261-2-



**Skład Warszawskiej Fabryki Pończoch, Kamaszy, Kaftanów, Spódnic.** — Ulica Hr. Berga Nr 11. — 16832-14-0

**Polski Skład Nici, Włóczki, Bawełny 4, 6 i 8 drutowe, funt po 75 i 85 kop.;** Wełna jedwabna, po rs. 4 kop. 50. Ulica Berga Nr 11.

**Skład Maszyn do Pończoch Szwajcar.,** jedynie praktycznych, od 85 rs. do 250, okrągłe na wyrób prosty jarmarczny, po rs. 38. Królewska 23.

## Formy papierowe Paryżkie

są do nabycia od kop. 30, na wszystkie potrzeby dla dam i dzieci, a także przyjmują się do krajania suknie i okrycia od kop. 50. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w domu zwanym Roeslera, w sieni przechodniej na 1-szem piętrze. — **A. Gałęcka.** — 18021-4-6

Do sprzedania za rs. 200

## TUMAKI

mało używane, wyborowe, z pod dużej sali. Ulica Widok Nr 13. Stróż wskazuje. — 18941-2-3

## SZUBA

meżka na lisach z wyłogami bobrowymi, bardzo mało używana. Ulica Chłodna Nr 41, mieszkania Nr 3. — 18495-3-3

## FUTRA

do sprzedania złożone zostały: niedźwiedzie używane, jedno za rs. 100, drugie za rs. 50, Pałto szopowe za rs. 40, u kuśnierza W. Raaba, ulica Marszałkowska Nr 75. — Tamże przyjmują wszelkie roboty kuśnierskie. — 19224-2-3

## Jest do sprzedania:

Parawan mahoniowy, Futro niedźwiadki, oraz do wynajęcia Lodownia. Wiadomość, ulica Mokotowska Nr 5, u właściciela domu. — 19241-2-3

## Konfitury i Konfekty,

### RIJOWSKIE

Sznane z dobroci, otrzymał świeżo Skład Win i Delikateków **Aleksandra Bocquet**, tenże Skład poleca **Czekoladę** świeżą Baleta, **Orzechy** chińskie, **Mięso** Patoka krajowa w słoikach po kop. 40, **Julienne** prasowa i suszoną świeżą i **Trufle** krajowe kousierowane w puszkach. 4-15 — 18988 —

Jest do sprzedania za przystępną cenę

## Mufka i Kołnierz

tumakowy. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 37, mieszkania Nr 37, w 2-em podwórzu. — 18980-3-3

## Sztuczna reperacja:

porcelany, marmuru, wyrobów gumowych i odnowienie żyrandoli. Ulica Podwał Nr 32, w sklepiku, naprzeciw sali „Zaczysa.” — 18474-3-3

## Partja Swiec woskowych

mineralnych, złożonych, do sprzedania: 3, 4 i 5 na funt. Wiadomość w składzie maszyn, Miodowa Nr 10. — 18139-4-6

### Młoda Osoba,

dobrze wychowana, z językiem francuskim, niemieckim i doskonałą krawieczyzną, szuka obowiązku do towarzystwa damy, gdzie również zajmować się może gospodarstwem domowym. Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego do Marji S. — 18979-2-3

## MASŁO

w dobrym gatunku, w saskach po 2 pudy, jest do sprzedania u

## Ostrowskiego i S-ii

Senatorska Nr 22.

— 18315-6-0

Jest do sprzedania

## FUTRO

Dublony meżkie, na osobę wysokiego wzrostu. Ulica Chmielna Nr 6, mieszkania 5. — 19137-2-3

### Do sprzedania:

**Surdut i Spodnie** wojskowe na lisach, na wzrost mały i dwie pary **Bantów** na zimę, z sukna w środku, mało noszone, za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Śliskiej, domu Nr 4/6, spytać Rządę domu. — 19154-2-3

# ORYGINALNE MASZyny DO SZYCIA SINGERA

## WYSTAWA FILADELFIJSKA

Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 40.

Oryginalne maszyny do szycia Singera.

odznaczają się przed wszystkimi innymi:

**Kompletnością mechanizmu**  
**Konstrukcją prostą**  
**Łatwością użycia**  
**Nieporównaną wytwórczością**  
**Wielką trwałością.**

**Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.**

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką; na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyfikat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger” — wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer,” są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

## G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

4-19

19069

W Fabryce Ram, przy ulicy Królewskiej Nr 13 nowy

## Lustro

duże, w ramie złoczonej, z rzeźbą, do sprzedania, za cenę bardzo niską. — 19264-2-3

## Skład Nafty

**Walentego Kronenbergh,** poleca Naftę amerykańską garniec kop. 65, 7 1/2 funta waży, Oliwę do maszyn i do palenia, Smarowidło Belgijskie do maszyn i osi, Świece stearynowe, wszystko w gatunkach wyborowych, po cenie umiarkowanej. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6. — 19269-2-3

Jest do wydzierżawienia przy Handlu Win i Korzeni

## Restauracja

z całym przyborem i billardem, któryby z panów Kucharzy chciał zadziwić, musi złożyć odpowiednią kaucję. Wiadomość w Hotelu Saskim w Dystrykcji P. Kobylńskiego. — 19220-2-3

## Kapelusze Damskie

akakmitne z ubraniem

od rs. 5.

w Pracowni Sukien i Strojów Damskich, Krnk.-Przedm. 415 (15), wprost pomnika Ks. Paskiewicza. 2 gie piętro od frontu. 4-6 — 18656 —

## Skład Węgla Kamiennych

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu przy ulicy Pańskiej Nr 47. Tamże jest do sprzedania **Desek** suchych gruszkowych całówek łokei 24. 3-3 — 19 40 —

Jest do sprzedania za gotówkę lub w zamian za dom

## Polwark Borucza,

od kolei Petersburskiej, staćci Tuszeż wiorst 7, włók 10, w tem łak móg duży 45, lasu włók 3, resztę pastwiska; ziemia orna zasiana, inwentarze dostateczne, oraz maszyna sieczkarnia. Bliższa wiadomość: ulica Karmelicka Nr 2 — w Kawiarni. — 19087-3-3

## Nauka kroju i szycia sukien Damskich

wykładana jest teoretycznie i praktycznie przez

## A. GAŁECKA,

bez wszystkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i niezrozumiałą czynią. Nauka przeczennie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną, że osoby uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach, przy pomocy tylko centymetra, krajać mogą

Nauka potrzebująca wiele przyrządów, na nie się nie przyda, i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś, które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcji 10 do 15.

Panie, które po przejściu nauki w innych zakładach zgłaszają się do mnie po wydoskonalenie, mogą takowe nabyć za opłatą rubli 6. Panienki nie umiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach. Osoby kohezujące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności, krajać z moich materiałów, poczem odbierają formalne świadectwa.

Zapisywać się można każdorazowo w pracowni ulica Długa Nr 32, od 10 do 1 szęj lub w Zakładzie Nauki, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom przechodni, zwany Rezlera na 1 szem piętrze, od 3 do 6 po południu. Wykład Nauki Kroju kop. 50, nabyć można we wszystkich księgarniach. — **A. Gałęcka.** — 2-6 — 18987 —

Z powodu nadwątłego zdrowia, znajduję się do odstąpienia, od wielu lat egzystująca

## Garkuchnia,

przy ulicy róg Tamki i Aleksandria pod Nr 2, porozumienie bliższe tamże. — 19198-3-3

## Dla Doktorów

lub chcących wynająć Ekwipaż stale na goziny, tanio. Wiadomość w zakładzie wynajmu Ekwipaży. Nowy Świat Nr 7. — 18921-5-6

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 48 nowym, jest do sprzedania

## DOM

murowany parterowy frontowy, z placem frontowym do budowania, w podwórzu oficyna i zabudowania gospodarskie, od tyłu piękny i obszerny ogród owocowy. Ogółem placu jest przeszło 8000 łokei kwadratowych. Posesja ta zdadna na jaką większą fabrykę, lub na skład węgla i drzewa. Ogólny szacunek rs. 18,000, potowa tej sumy przy kopnie jest wymagalna. Wiadomość na miejscu u właściciela. — 19267-2-3

## LESZNO Nr 7

trzeci dom, od ulicy Rymarskiej.

są do najęcia następujące lokale:

7 Pokoi z Przedpokojem i Kuchnią na 1-szem piętrze	rsr. 780.
4 Pokoje z Przedpokojem i Kuchnią na dole	420.
2 Pokoje z Kuchnią na dole	180.
3 Pokoje z Kuchnią na drugim piętrze	320.
2 Pokoje na temże piętrze	120.
2 Pokoje i Kuchnia na dole, zdatne na warsztat	180.
Skład bardzo obszerny, zdatny na magle	150.

Wszystkie schody oświetlone gazem, zlew w wszystkich mieszkaniach, wodociąg i inne wygody. Wiadomość u Właściciela domu, na drugim piętrze. 3-3 — 18961 —



## NIEMKA

młoda dziewczyna, potrzebna do dzieci, zgłosić się może: Plac Zamkowy Nr 103, w Owocarni. —19448-1-2

## MAMKA

wiejska ze świeżym i miejska z 3 miesięcznym pokarmem, są u Akuszerki A. W., ulica Hoża Nr 4 nowy. —19433-1-1

Poszukiwana jest

**Summa rs. 6,000-7,000**

na hypotekę Dóbr ziemskich w guberni Radomskiej położonych, nie obciążonych nawet długiem Towarzystwa. Summa ta potrzebna jest na dzień 1 Sycznika n. s. r. p. na przeciąg miesięcy 8. Adres uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. S. —19440-1-3

## Zakład Stelmarski Kolodziejski

otwarty w domu własnym przy ulicy Górnej pod Nrem 14, przyjmuje wszelkie obstalunki kół powozowych obodowych na sposób amerykański, oraz stojących do piwa Bawarskiego i robót wojskowych powozkowych i t. p. —19430-1-6

## Bardzo tanio!

**Wszelka krawieczyzna damska**, a mianowicie: suknie wełniane od rs. 1 kop. 20, szuba od rs. 2 kop. 50, wszelkie inne roboty w tym stosunku, jak również pikowanie na wagę i obrobienie po niskich cenach. Dobrze roboty poręcza się. —Tamże potrzebne są **trzy panny** podręczne i dziewczynki do nauki, płatne po dwóch tygodniach. Ulica Marszałkowska Nr 22, na drugim piętrze. Stróż wskaże. —Justyna. —19438-1-5

## Budynek fabryczny

murowany, do wynajęcia. Wiadomość w kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6. —19418-1-6

Są do sprzedania lub zamienienia na dom w Warszawie,

## Prawa propinacji,

w osadzie Tarłów, w powiecie Opatowskim, przynoszące czystego dochodu rs. 1.200 rocznie, wraz z domem murowanym Zajeżdżnym. Wiadomość u Rządy domu, ulica Nowy Świat Nr 1260 (nowy 27). —19417-1-3

Jest do odstąpienia

## Dystrybucja

z towarami materiałami piśmiennymi, z wszelkimi rekwiizytami, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 57. —Tamże poszukiwany jest Folwark do zamiany za dom w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 9 nowym, mieszkania 13, u P. Strochmana —19428-1-2

## PALTO

męskie z opasem, Czapka i Kołnier z sinych baranków, Garnitur piaskowy letni, Kołnierze i Mankiety, oraz Instrumenta chirurgiczne i Klisopompa są do sprzedania. —Ulica Nowolipki Nr 10. Stróż wskaże. —19419-1-3

Za cenę kosztu, do sprzedania nowy

## Garnitur Mebli

francuski, całkiem kryty, to jest kanapa, dwa fotele i sześć Krzesel, urzędowej roboty. —Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera. —19425-1-3

## Garnitur Mebli

mahoniowych: 12 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół, roboty Fickiego, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Widzieć można co dzień od godziny 11 do 2, przy ulicy Długiej Nr 22. Stróż wskaże. —19452-1-3

## Są do sprzedania:

szkolne stoły i ławki, tablica i znaki, oraz szafa do sukien duża. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 17, mieszkania Nr 4, od godziny 1 do 2 i od 6 wieczorem —19427-1-1

## Magazyn Obuwia Damskiego

istniejący pod firmą:

## Franciszka Szczepańskiego,

przeniesionym został z dniem 8 Lipca r. b. na drugą stronę tejże ulicy do nowo-wybudowanego domu W. Erossa Mr 2673a, obok Zakładu Fotograficznego W. Fajansa. —18109 —

## K T O?

Kto może pożyczyć 75 rs. na 20%, niech zostawi swój adres w Redakcji tego Kurjera pod lit. S. S. —19151-2-2

## RS 3,000,

do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego. Wiadomość przy ulicy Podwale Nr 26, u Adwokata Mieczysława Wyrzykowskiego. —19170-3-3

## POSESSJA

z domem, oficyną, zabudowaniami gospodarskimi i ogrodem, do sprzedania. Przy ulicy Czerniakowskiej Nr 38. Wiadomość na miejscu. —18775-6-6

## Obiady Prywatne,

wyłącznie na masła, po cenie **bardzo przystępnej**. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w drugiej bramie w podwórzu, na 1-ym piętrze po lewej stronie. —18939-4-6

## Salopy futrem

podszycają się w pracowni Kosteckiej, pod Nrem 14, na Elektoralnej, obok Szpitala S-go Duchy. —19003-4-6

## Sklep Blacharski

z warsztatem lub bez, jest zaraz do odstąpienia, albo też do sprzedania. Ulica Marszałkowska Nr 57. —19179-3-3

## Warsztat Ślusarski

jest do sprzedania za Moskiewskimi rogatkami, w osadzie Kamionek, dom Kwinta. —19169-3-3



## PIANINA

palisandrowe o 7 u oktawach, z śpiewnym, mocnym i pełnym tonem, które w niezmierznie ustępują zagranicznym, wyrabia i poleca Szanownej Publiczności **J. Dütz**, fabrykant fortepianów. Elektoralna Nr 20. —18593-3-3



Za bardzo niską cenę, są do sprzedania

## MEBLE

a mianowicie: Szeslonk, Kozeta i Sofa, w bardzo dobrym stanie, wszystko to bardzo mało używane. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. —19196-3-3



## Garnitur Mebli,

oraz Szeslong i Komoda, orzechowe, do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, u Stolarza. —19072-3-6



## Garnitur Mebli

nowy, i używany, sofa i szeslong, para łózek. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —18953-4-6

Za rs. 65

## Garnitur Mebli

mahoniowych, używanych, nową materją kryty. Marszałkowska Nr 50, u Tapicera. —19285-2-2

Do sprzedania **Garnitur Mebli** fotelikowy ze stołem orzechowym za 115 rs., dwie szafy rozbierane mahoniowe po 55 rs., komoda rozbierana mahoniowa 50 rs. —Błam pięknych tumaków kamiennych, z sobolowym kołnierzem za 250 rs. i Maszyna ręczna do szycia Polaka i Szmita za 12 rs. Widzieć można od 10 rano do 3 po południu. Ulica Hoża Nr 14. —19199-3-3

Sprzedaje się w m. Włocławku, gub. Warszawskiej, u Rotmistrza Siemienowskiego

## TRZY KONIE

ogier gładki, zawodu Stankiewicza, lat 9, koń czarny, zawodu hrabiego Krasieńskiego, angielski wyświegły lat 4, kobylica gładka, zawodu Łopuchina lat 5. —19449-1-3



## FAETONIK

Do sprzedania i **Wolant** używany, na parę i jednego konia, sanki i bryczki na resorach, na parę lub jednego konia. Wiadomość u Lakiernika, ulica Sienna Nr 13 nowy. —19444-1-3

## Rs. 18,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na dom zaraz po Towarzystwie. Wiadomość, Ogrodowa Nr 11, lokalu 8. 3-3-18803



## ESSENCYA

poświadczona przez Depart. Med. w Petersburgu, najpewniejszy środek do wygubienia nagniotków. Cena flakona z pedzelkiem kop. 50. Dostać można w składzie aptecznym F. Galle'go, Senatorska, w Aptee Lilpola Nowy-Świat i w Cesarsko-Królewskiej w Aptee Steinerta Krakowskie-Przedmieście. —17030-7-12

Do sprzedania, mniej o pół ceny kosztu w dobrym stanie

## Kufer wielki okuty,

kołnier elkowy, salopa lisy, sukna jasna jedwabna i t. p. Ulica Nr 34. Wiadomość u stróża, od godz. 10-1. —18440-3-3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

## Kawiarnia,

z odpowiednim urządzeniem. Ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kolumny Zygmunta Nr 101, nowy 33. —19079-3-3

## U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnymi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usugą i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —18982-4-6

## U Akuszerki SŁIWINSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej w Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość; z pościelą, życiem, —usługą i wszelkimi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —19283-2-6

## U Akuszerki

HAUBE,

jest pokój osobny dla osoby spodziewającej się słabości, z zapewnieniem sumiennej troskliwości. Cena jak najumiarkowana. —Krakowskie-Przedmieście Nr 22 nowy. —19422-1-3

Od 1-go Grudnia do najęcia

## POKÓJ

z meblami, opalem i usługą, przy rodzinie dla osoby pojedynczej płci żeńskiej lub męskiej. Elektoralna Nr 20, u fortepianisty. —19429-1-3

W samym środku miasta, na przyneypalnej ulicy, są do wynajęcia obecnie lub od kwartału

## TRZY POKOJE

z przedpokojem, na pierwszym piętrze, na magazyn lub przedsiębiorstwo handlowe. Wiadomość, Niecała Nr 3. Stróż wskaże. —19455-1-3

## Mieszkanie kawalerskie

złożone z trzech pokoi z komfortem umeblowane — z pianinem — stałym służącym — od frontu przy ulicy Płomackiej pod Nr 9-tym, na kwartał lub pół roku. — Do wynajęcia w każdym czasie. 6-6-17346

Do najęcia w każdym czasie

## 5 Pokojów

z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, komórką, na dole, przy ulicy Zielnej w domu pod Nrem 11. Stróż wskaże. —18913-2-3

Przy ulicy Marjańskiej w domu Lewenberga Nr 2 B, w oficynie, na 1-ym piętrze, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia w każdym czasie

## LOKAL

złożony z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, dwóch schodów, z oddzielnym wejściem, z wodociągami i zlewem, za rs. 240 rocznie. Obejrzeć można od godziny 9 rano do 2 po południu. Tamże są do sprzedania **2 Futra** męskie. —18657-6-6

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14.

## Pokoje kawalerskie, oraz 1 lub 2 Pokoje z kuchnią.

Wiadomość u właściciela domu. 2-6 —19238 —

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, są do wynajęcia **umeblowane**

## Trzy Pokoje

z przedpokojem. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —19278-2-3

Z powodu wyjazdu pod Nr 16 przy ulicy Hożej do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku

## LOKALE

od frontu na parterze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie na 3-ym piętrze, — 3 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia i wygodka, — 2 pokoje, alkowa, kuchnia, spiżarnia, wygodka, z piwnicami, schody gazem oświetlone, za przystępną cenę. Widzieć można w każdym czasie. —18915-5-6

Do sprzedania

## SKLEP

z leguminą, mąką i kaszą, oraz różnymi młynskimi, a także kapusty beczek 20 i kartofli korey 20. Ulica Szeroka Dunaj, przy samych jatkach Nr 8, dom Rutkowskiego. —19292-2-4 **Małgorzata Gelińska.**

## Handel Wiktualów,

w korzystnym miejscu, do sprzedania każdego czasu. Wiadomość, ulica Nizka Nr 14/2273. —19237-2-3

## Sklep Wiktualów

jest do sprzedania za przystępną cenę, w bardzo korzystnym miejscu, Nr 22 nowy, ulica Smocza. —19240-2-3

## Sklep Wiktualów,

jest do sprzedania zaraz, z całkowitem urządzeniem, pod bardzo korzystnymi warunkami, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w sklepie przy ulicy Nowy-Świat Nr 8, przy Straży Ogniowej. —18933-5-6

## SKLEP

do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku, Ulica Wileza Nr 1. —19121-3-3

Jest do sprzedania

## Sklepik Wiktualów

za bardzo przystępną cenę, z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Koźła, naprzeciwko fabryki Jamońskiego. —19128-3-3

## Sklep Wiktualów,

z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia zaraz. Ulica Wspólna Nr 15. —19126-3-3

## Nagrody rs. 3.

W niedzielę, w godzinach po południowych, zaginął **Pies jamnik**, podpalany, z białą piersią. Łaskawy znalazca raczy odprawić do fabryki garbarskiej, przy rogatkach Powązkowskich. —19439-1-3

W końcu Czerwca, zginął

## Dwa Pierścionki

złote, jeden szeroki, z niebieskim turkusem, drugi węższy z brylancikami i czarna emalia, była to bardzo droga pamiątka. Łaskawy znalazca lub ktokolwiek o nich wiedział raczy dać znać, za nagrodą, jeżeli takowej dać będzie, na Kanonij Nr 8 pierwsze piętro. —19426-1-2



## Nagrody rs. 1.

W Niedzielę zginął **piesek** czarny z białą łatką na piersiach, pospolity, z czerwoną krawatką flanelową, na Marszałkowskiej. Łaskawy znalazca raczy go odprawić na ulicę Żorawia Nr 8, mieszkania Nr 7. —19436-1-2

Nagrody rs. 1.

w dniu 12 b. m., to jest w poniedziałek wieczorem, wybiegł piesek z domu Nr 3 przy ul. Sto-Krzyżkiej, raszy pinczerów, koloru piaskowego, miejscami jasno-kasztanowaty, dosyć tusty. Kto go odprawił pod powyższy numer do Magazynu Obuwia J. Rutkowskiego, otrzyma powyższą nagrodę. —19157-3-3

## Pies Dog Duński,

bardzo piękny, rosy, 10-cio miesięczny, tylko dla amatorów i znawców, jest do sprzedania. Widzieć go można w handlu korzennym przy ulicy Chłodnej pod Nrem 53 nowym. —19194-3-3